

Business Traveller Poland

www.businesstraveller.pl

| 9,60 zł (w tym 8% VAT) | NR 6/2016 (74) CZERWIEC 2016 |



Noc w Miami **10 NOWYCH HOTELI**

| PARYŻ | HONGKONG | JOHANNESBURG | DÜSSELDORF | NICEA |

ARTCOOL



Efektywna klimatyzacja od LG
Klimatyzator LG ARTCOOL Mirror

Innovation for a Better Life
www.mistrzowskiklimat.pl

Tworzymy
mistrzowski
klimat



LG

Life's Good





• Miejsca, o których piszemy.



Edytorial	4
Na topie	
• Wiadomości z linii lotniczych, hoteli, restauracji	6
Temat z okładki	
• Noc w Miami	10
Tried&Tested	
• Paris Marriott Champs-Élysées Hotel	16
• Aitutaki Lagoon Resort & SPA i Sanctuary Rarotonga	18
Raport	
• Aplikacje taxi zmieniają świat	20
Air Travel	
• Lufthansa Group – nowe destynacje	26
• Bryza na pokładzie	28
Hotele	
• Dziecięcy świat dla całej rodziny w hotelach Novotel	34
• Sheraton Grand Kraków	36
Inwestycje	
• Zamieszkać przy Łazienkach	38
Kierunki	
• Nicea przez cały rok	40
• Miasto sukcesu	44
• Droga nad oceanem	48
• Miasto kontrastów	52
• Dobre perspektywy	56
• 4 godziny w... Hongkongu	64
Moto&Techno	
• Czas odmierzany luksusem	60
Zapytaj Piotra	66

Business Traveller Poland

ul. Świętokrzyska 36, 00-116 Warszawa
tel.: +48 22 455 38 14, faks: +48 22 455 38 13
www.businesstraveller.pl

Redaktor naczelna Marzena Mróz
m.mroz@businesstraveller.pl

Dyrektor artystyczna Barbara Scharf
b.scharf@businesstraveller.pl

Skład/tłumaczenie LACRIMA
lacrima.barbarascharf@gmail.com

Wydawnictwo ul. Świętokrzyska 36
R&S Media sp. z o.o. 00-116 Warszawa
tel.: +48 22 455 38 33
faks: +48 22 455 38 13

Wydawca Robert Grzybowski
robertg@businesstraveller.pl

Szef serwisu Filip Gawryś
www.businesstraveller.pl f.gawrys@businesstraveller.pl

Reklama, sponsoring biuro@businesstraveller.pl

Dystrybucja, prenumerata Piotr Grzybowski
p.grzybowski@businesstraveller.pl

Druk LOTOS Poligrafia sp. z o.o.
04-987 Warszawa
ul. Wał Miedzeszyński 98
tel.: 22 872 22 66
www.lotos-poligrafia.pl

Business Traveller Julian Gregory
Managing Director Panacea Publishing
International Limited
Warwick House
25/27 Buckingham Palace Road
London
SW1W 0PP
tel.: +44 20 7821 2700
www.panaceapublishing.com
www.businesstraveller.com

In the US "Business Traveller" is published at 303 Fifth Avenue, 1308, NY 10016, tel.: 1 212 725 3500. In Germany "Business Traveller" is published at Schulstrasse 34, 80634 Munich, tel.: 89 167 9971, fax: 89 167 9937. In Denmark "Business Traveller" is published at Rymarksvej 46, 2900 Hellerup, tel.: 45 3311 4413, fax: 45 3311 4414. In Hungary "Business Traveller" is published at 1074 Budapest, Munkas utca 9, tel.: 36 1266 5853. In Hong Kong "Business Traveller Asia-Pacific and China" are published at Suite 405 4/F Chinachem Exchange Square, 1 Hoi Wan Street, Quarry Bay, tel.: 852 2594 9300, fax: 852 2519 6846. In the Middle East "Business Traveller Middle East" is published jointly by Motivate Publishing, PO Box 2331, Dubai UAE, tel.: 9714 282 4060, and Perry Publications. In Africa "Business Traveller Africa" is published by Future Publishing (Pty) Ltd, PO Box 3355, Rivonia 2128, South Africa, tel.: 27 11 803 2040.

© 2009 Perry Publications Ltd – a subsidiary of Panacea Publishing International Ltd, United Kingdom



VIEW COSMOPOLITAN WARSZAWA

ZANIM MIAMI ZNIKNIE POD WODĄ

W ciśniecia pomiędzy zatokę Biscayne Bay i Ocean Atlantycki wyspa Miami Beach będzie, zdaniem naukowców, jednym z pierwszych miejsc, które znikną pod wodą wskutek podnoszenia się poziomu mórz. Widać jednak, że te katastroficzne wizje nie odstraszą deweloperów, którzy co roku otwierają tu nowe wspaniałe hotele.

Żadne inne miasto należące do metropolii Miami nie dysponuje tak dużą liczbą hoteli – obecnie jest ich tu już ponad 150. W ostatnich kilkunastu miesiącach swoje obiekty otworzyły tu takie marki, jak Edition Grupy Marriott czy Aloft – brand Starwooda. Zmodernizowano również wiele zabytkowych hoteli w dzielnicy South Beach, która słynie z architektury art déco.

Jednym z przykładów może być Casa Claridge's, mieszczący się przy Collins Avenue. Obiekt ten, zaprojektowany w hiszpańskim stylu kolonialnym, został gruntownie odrestaurowany w 2014 roku przez hotelarza Alana Faenę, który buduje w tym miejscu całkowicie nową dzielnicę. Inwestycja o nazwie Faena District Miami Beach, warta ponad miliard dolarów, składa się obecnie z zaprojektowanego przez firmę Foster and Partners apartamentowca Faena House oraz centrum kultury Faena Forum, które zostało otwarte wiosną tego roku. W 2017 dołączy do nich centrum handlowe Faena Bazaar oraz dwa luksusowe wieżowce mieszkalne zwane Faena Versailles.

Dwa lata temu była posiadłość Gianniego Versacego na Ocean Drive zaadaptowano na luksusowy hotel Villa Casa Casuarina z 10 apartamentami. W ubiegłym roku otwarto tu także wyrafinowaną włoską restaurację Gianni's, która wychodzi na malowniczy dziedziniec z ogrodem mogącym pomieścić do 250 osób. Warto przeczytać nasz temat z okładki i – spędzić choć jedną noc w Miami Beach.

Marzena Mróz

Marzena Mróz
redaktor naczelna



#HomeOf

Fethiye, Turcja

HOME OF ÖLÜDENİZ

ÖLÜDENİZ

Najczęściej wymieniane wśród najlepszych plaż na świecie Ölüdeniz, to miejsce gdzie Matka Natura pokazała na co ją stać. Turkusowe wody, błękitna laguna, soczysta zieleń gór i złote plaże... Można by się zastanawiać, czy widoki mogłoby być jeszcze piękniejsze. Oczywiście, że tak! Jednak żeby je zobaczyć trzeba lubić wyzwania. Paralotniarze mówią, że Ölüdeniz wygląda jeszcze bardziej oszałamiająco z wysokości ponad 6500 stóp.

Odkryj Turcję, home of Ölüdeniz.

Bądź naszym gościem!



BIURO RADCY DS. KULTURY I INFORMACJI AMBASADY TURCJI
www.turcja.org.pl

Ministerstwo Kultury i Turystyki Republiki Tureckiej



Linie lotnicze

Lufthansa Private Jet

EKSKLUZYWNA PODRÓŻ

Przez ostatnie 11 lat Lufthansa Private Jet oferowała swoim pasażerom ekskluzywnie podróże prywatną flotą z dopasowanymi do potrzeb rozkładami lotów. W związku z sukcesem tej usługi przewoźnik przedłuża na następne 5 lat strategiczne partnerstwo z NetJets, największym na świecie dostawcą prywatnych odrzutowców.

Lufthansa Private Jet obsługuje ponad tysiąc rejsów rocznie. Usługa jest uzupełnieniem Klasy Pierwszej w Lufthansa Group w Europie oraz Ameryce Północnej. Pasażerowie często korzystają z tych rejsów, aby potem przesiąść się do Klasy Pierwszej w Lufthansie oraz w SWISS na trasach międzynarodowych. Lufthansa Private Jet oferuje pasażerom bardzo elastyczne terminy podróży, rejsy są dostępne z krótkim wyprzedzeniem – do 10 godzin przed odlotem w Europie i do 12 w przypadku rejsów do Ameryki Północnej. Pasażerowie mogą wybierać z ponad tysiąca celów podróży. Dla przykładu rejs z Monachium do Mediolanu samolotem Embraer Phenom 300 kosztuje około 7400 euro.

Pasażerowie Lufthansa Private Jet mają dostęp do terminalu Klasy Pierwszej we Frankfurcie oraz do wszystkich poczekalni Klasy Pierwszej Lufthansy oraz SWISS na całym świecie. Transfer limuzyną w portach we Frankfurcie, Monachium, Düsseldorfie oraz Zurychu jest częścią serwisu, tak samo jak obsługa VIP w głównych portach Ameryki Północnej. Lufthansa Private Jet oferuje również serwis limuzyn z domu lub biura bezpośrednio pod drzwi samolotu; lufthansa.com/privatejet

Turystyka

Austria

LATO W DOLINIE STUBAI

Dolina Stubai i usytuowany na jej końcu największy zagospodarowany teren lodowcowy w Austrii to idealne miejsce na wyczerpujący i ciekawy wypad nie tylko zimą, ale i latem. W czerwcu i lipcu dni są długie i słoneczne, a na amatorów sportów czekają doskonałe trasy rowerowe, wspinaczkowe i piesze. Wyciągi Gamsgartenbahn i ośmioosobowy wyciąg krzesełkowy Rotadl od 9 lipca do 4 września kursują na lodowcu Stubai od 8:00 do 16:00. Można tu wziąć udział w wycieczkach o różnym stopniu trudności, spróbować smakołyków w tutejszych restauracjach lub odwiedzić jaskinię lodową, znajdującą się 30 metrów pod



trasą, gdzie można ochłodzić się i podziwiać fenomenalne zjawiska lodowe. Stubai przyciąga też swoją lokalizacją – zaledwie pół godziny jazdy od Innsbrucka, do którego można przylecieć samolotem z Wiednia. Dolina, zaczynająca się tuż koło autostrady Innsbruck-Brennero, ma ponad 35 kilometrów. Otoczona jest ponad 80 lodowcami i ponad stoma trzysięcznikami.



Książka

„W drogę!!!”

LEKSYKON DLA PODRÓŻNYCH

„W drogę!!!” to kolejny bogato ilustrowany tematyczny leksykon profesora Jerzego Bralczyka. Tym razem przedmiotem rozważań autora są słowa związane z podróżowaniem, drogą, wędrowaniem.

Każde hasło to osobny, pełen humoru i imponującej erudycji felieton. Profesor Bralczyk pisze o pochodzeniu wybranych przez siebie słów, ich zmieniających się przez lata znaczeniach, zaskakujących kontekstach, w jakich bywają używane, i skojarzeniach, jakie budzą. Ten słownik wciąga niczym pasjonująca powieść.

„Dolina jest na dole, na górze zaś jest wprawdzie nie górzyzna, tylko wyżyna, ale dolina często łączy się z górami (...). I taka dolina jako obszar na dole położony wydaje się nam, mieszkańcom równin i nisko leżących nizin, bliższa. Ten stary przyrostek -ina był, jak widać, częsty w określaniu przestrzeni geograficznej. Oprócz doliny, niziny, równiny i wyżyny mamy jeszcze kotlinę, pochodzącą od kotła, ta jest bardziej zamknięta”.

Jerzy Bralczyk jest znanym językoznawcą, specjalistą w dziedzinie języka mediów i polityki i przewodniczącym Rady Języka Polskiego.

BMW EFFICIENT DYNAMICS.
MNIJSZA EMISJA. WIĘKSZA RADOŚĆ Z JAZDY.

Nowe BMW X1

www.bmw-autofus.pl



Radość z jazdy



NOWE BMW X1.

**W OFERCIE BMW COMFORT LEASE.
TERAZ TAKŻE DLA KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH.**

Poznaj przełomową ofertę BMW Comfort Lease – leasing dla wszystkich klientów, nie tylko przedsiębiorców. Łatwe procedury przyznania, miesięczne raty niższe niż w tradycyjnym leasingu oraz swobodne zasady zakończenia umowy sprawiają, że nic nie zakłóci Twojej radości z jazdy. Odwiedź Dealera BMW Auto Fus i poznaj szczegóły oferty BMW Comfort Lease.

JUŻ ZA 1 570 PLN BRUTTO*.

* Rata miesięczna brutto dla BMW X1 sDrive18i za 129 700 zł w ofercie BMW Comfort Lease z opłatą wstępną 15%, okres leasingu: 48 miesięcy, średnioroczny deklarowany przebieg: 20 000 km, gwarantowana wartość końcowa. Szczegóły u Dealerów BMW. Niniejsza symulacja nie stanowi oferty w rozumieniu Art. 66 Kodeksu Cywilnego. BMW Comfort Lease oferowany przez BMW Financial Services Polska Sp. z o.o.

Dealer BMW Auto Fus

ul. Ostrobramska 73

04-175 Warszawa

Tel.: +48 22 613 90 03

www.bmw-autofus.pl

BMW X1 sDrive18i: zużycie paliwa w cyklu miejskim: 6,4–6,3 l/100 km, pozamiejskim: 4,7–4,5 l/100 km, mieszanym: 5,3–5,1 l/100 km. Emisja CO₂: 124–119 g/km. Zużycie paliwa i emisja CO₂ zależą od wybranego rozmiaru opon.



Turystyka

Portugalia

JAK SMAKUJE PORTO W PORTO?

Porto jest drugim co do wielkości miastem Portugalii, położonym na wzgórzach, przy ujściu rzeki Douro do Oceanu Atlantyckiego. Łączy w sobie zarówno ślady dawnej potęgi kraju, jak i nowoczesną architekturę. Odwiedzając to miejsce, trzeba spróbować słynnego wina, od którego pochodzi nazwa miasta. Najlepszym miejscem na zakup porto w Porto jest nadbrzeże Vila Nova de Gaia, gdzie znajdują się piwnice największych producentów: Taylor's Port, Sandeman, Ferreira, Porto Cálem czy Ramos Pinto. Warto skorzystać z organizowanych wycieczek, połączonych z degustacją słodkiego, mocnego trunku. Miłośnicy zarówno wina, jak i historii powinni odwiedzić muzeum Museu do Vinho do Porto, zlokalizowane na nadbrzeżu, w budynku dawnego składu wina. Ekspozycja prezentuje, jak handel winem wpłynął na rozwój miasta.



Turystyka

Antibes

PICASSO I JAZZ

Od wielu lat Antibes oczarowuje poetów, malarzy i muzyków, czego przykładem mogą być zafascynowani tym miejscem Nikos Kazantzakis, Graham Greene i Claude Monet. W 1946 roku Pablo Picasso zamieszkał w tym urokliwym miasteczku na Lazurowym Wybrzeżu w zamku Grimaldi, wykorzystując jego część na swoją pracownię. Stworzył tam wiele obrazów o tematyce marynistycznej za pomocą niespotykanych technik. W 1966 roku w tym samym zamku zostało otwarte muzeum jego imienia, które słynie z fantastycznej kolekcji prac mistrza. Regularnie odbywają się w nim również wystawy czasowe – do 26 czerwca można tam podziwiać dzieła Pierra Soulagesa. Antibes uchodzi także za francuską stolicę jazzu. Tegoroczny termin festiwalu to 14-24 lipca. Swój udział potwierdzili w nim m.in. Charles Lloyd, Archie Shepp i Gregory Porter.

Linie lotnicze

Air France

NOWE DESTYNACJE

KLM zapowiada otwarcie dwóch kolejnych kierunków międzykontynentalnych do Miami i Kolombo, które pojawią się w rozkładzie od końca października 2016. Ponadto w sezonie zimowym KLM planuje codzienne loty do Hawany i utrzymanie dodatkowych rejsów do Kuala Lumpur. Ostatnio w ofercie KLM pojawiły się dwa połączenia dalekiego zasięgu do Astany i Salt Lake City.

Przez cały sezon letni 2016 KLM oferuje dwa połączenia dziennie na nowej trasie Kraków – Amsterdam. Zwiększenie liczby lotów z 5 do 14 tygodniowo jest wynikiem zainteresowania podróżami na tej trasie. Dodatkowy poranny lot z Krakowa stwarza bogatą listę możliwości dalszych połączeń z przesiadką w Amsterdamie. Przez cały rok linia oferuje trzy loty dziennie z Warszawy do Amsterdamu.



FOT.: MATERIAŁY PRASOWE

Warszawa

Apartamenty Park Lane

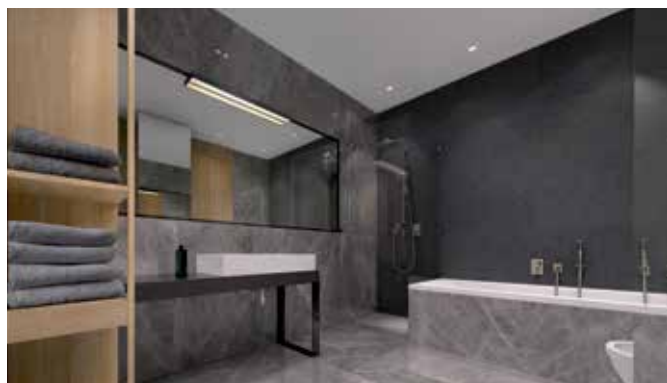
TACIT BEZ KONKURENCJI

Tacit Investment, prekursor na rynku nieruchomości ekskluzywnych w Polsce, oddaje kolejną – po Cosmopolitan Twarda 4 – prestiżową inwestycję mieszkaniową w Warszawie. Apartamenty Park Lane, położone w bezpośrednim sąsiedztwie Łazienek Królewskich, prezentujące najwyższy standard na warszawskim rynku mieszkaniowym – są już całkowicie wykończone i gotowe do zamieszkania.

– Park Lane to kolejny projekt zrealizowany zgodnie z naszą filozofią, według której produkt ekskluzywny to produkt całkowicie skończony – mówi Karolina Kaim, prezes Tacit Investment.

Apartamenty Park Lane są zaprojektowane z myślą o ludziach, którzy nie chcą rezygnować z bliskości miasta, ale cenią też spokój i harmonię w życiu, zgodnie z hasłem inwestycji „The Art of Slow Living”.

Na parterze budynku znajduje się lobby z recepcją czynną 24 godziny na dobę, strefa relaksu dostępna tylko dla mieszkańców Podchorążych 83, a także salon Beauty & Spa. Na wyższych kondygnacjach mieści się 12 przestronnych i komfortowych apartamentów – wykończonych i wyposażonych w najwyższym standardzie. Najnowocześniejszy sprzęt firmy Miele w kuchni, wyposażenie Duravit, Dornbracht i Kaldewei w łazienkach, garderoby z szafami, pralnia z pralką i suszarką, klimatyzacja i inteligentny system zarządzania apartamentem (HMS) to tylko część tego, co otrzymują klienci decydujący się na zamieszkanie w tej wyjątkowej inwestycji. Budynek posiada również garaż podziemny oraz całodobową ochronę; apartamentyparklane.pl



GRAMY CAŁE WAKACJE!

TEATR ♥ POLONIA



ZERODNIU Z PREMEDYTACJĄ



MATKI SYNOWIE



SHIRLEY VALENTINE



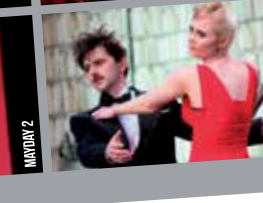
KONSTELACJE



KTO SIĘ BOI VIRGINII WOOLF?

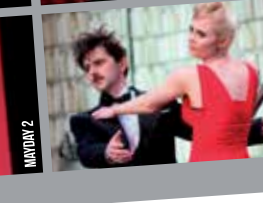


WEEKEND Z R.



POCZĄTKI Z EUROPY

OCH ♥ TEATR



PREMIERY W ROKU 2016 DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW:



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

DORADCA PRAWNY TEATRÓW:



MECENAS TECHNOLOGICZNY TEATRÓW:



PARTNER PREMIER:

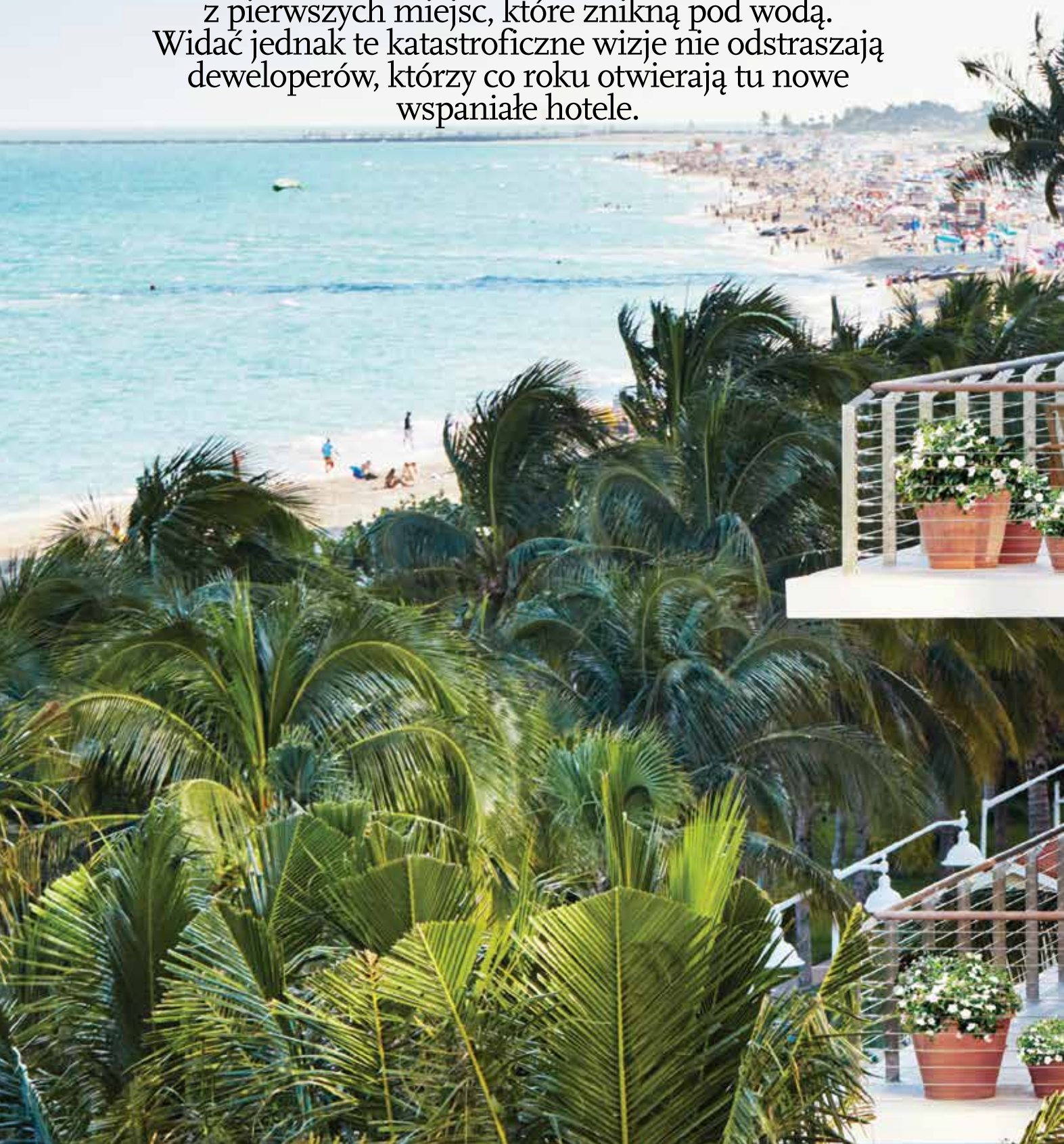


PARTNER OCH-TEATRU:



NOC W MIAMI

Wyspa Miami Beach będzie, zdaniem naukowców, jednym z pierwszych miejsc, które znikną pod wodą. Widać jednak te katastroficzne wizje nie odstraszaają deweloperów, którzy co roku otwierają tu nowe wspaniałe hotele.





Zadne inne miasto należące do metropolii Miami nie dysponuje tak wielką liczbą hoteli – obecnie jest ich tu już ponad 150. W ostatnich kilkunastu miesiącach swoje obiekty otworzyły tu takie marki, jak Edition (Marriott) czy Aloft (Starwood). Zmodernizowano również wiele innych zabytkowych hoteli w dzielnicy South Beach, która słynie z architektury art déco.

Jednym z przykładów może być Casa Clatridge's, mieszczący się przy Collins Avenue. Obiekt ten, zaprojektowany w hiszpańskim stylu kolonialnym, został gruntownie odrestaurowany w 2014 roku przez hotelarza Alana Faenę, który buduje w tym miejscu całkowicie nową dzielnicę. Inwestycja o nazwie Faena District Miami Beach, warta ponad miliard dolarów, składa się obecnie z zaprojektowanego przez firmę Foster and Partners apartamentowca Faena House oraz centrum kultury Faena Forum, które zostało otwarte wiosną tego roku. W 2017 dołączy do nich centrum handlowe Faena Bazaar oraz dwa luksusowe wieżowce mieszkalne zwane Faena Versailles.

Dwa lata temu była posiadłość Gianniego Versacego na Ocean Drive zaadaptowano na luksusowy hotel Villa Casa Casuarina

z 10 apartamentami. W ubiegłym roku otwarto tu także wyrafinowaną włoską restaurację Gianni's, która wychodzi na malowniczy dziedziniec z ogrodem mogącym pomieścić do 250 osób.

– Od stycznia do października 2015 roku liczba miejsc w hotelach w mieście wzrosła aż o 3,7 procent – do 51 tysięcy. Do 2019 roku przewidujemy dalszy wzrost o kolejne 7 tysięcy – mówi William D. Talbert, prezes i dyrektor wykonawczy Biura Kongresowego w Miami (Greater Miami Convention and Visitors Bureau).

Oto lista 10 nowych hoteli w Miami Beach, które zadowolą zarówno osoby podróżujące służbowo, jak i udające się na rodzinne wakacje.

FAENA HOTEL MIAMI BEACH

Ten niezależny obiekt, oddany do użytku w grudniu ubiegłego roku, został zaprojektowany we współpracy z reżyserem Bazem Luhrmanem („Moulin Rouge”, „Wielki Gatsby”), o czym świadczyć mogą niektóre elementy jego wystroju.

Pierwotnie w budynku mieścił się luksusowy hotel Saxony (otwarty w 1948 roku), a w 2007 roku jego właścicielem został szef wytwórni Warner Music i wspólnik Faeny

Len Blavatnik. Dwa lata później rozpoczęto prace renowacyjne, dokładając przy tym wszelkich starań, aby zachować jak najwięcej oryginalnych rozwiązań obiektu, takich jak choćby dwupoziomowa sala teatralna, w której odbywały się niegdyś przedstawienia kabaretowe.

Miejsce tradycyjnego lobby zajęła tzw. katedra, czyli ogromny hol wejściowy ze złotymi filarami po obu stronach. Ściany zdobi osiem onirycznych murali autorstwa hiszpańskiego artysty Juana Gattiego, przedstawiających dzikie koty, dżunglę i tropikalne ptaki. Na samym końcu katedry znajdują się ogromne okna z widokiem na taras z basenem oraz rzeźbę autorstwa Damiena Hirsta, która przedstawia szkielet mamuta pokryty złotem. Kolejne dzieło Hirsta – rzeźba jednorożca – zdobi hotelową restaurację Pao, słynącą z doskonałej kuchni azjatyckiej. Drugą restauracją, znajdującą się na terenie hotelu, jest Los Fuegos, która specjalizuje się w daniach współczesnej kuchni południowoamerykańskiej.

Hotel posiada 169 pokoi i apartamentów z darmowym Wi-Fi, ipadami i kolorowym wystrojem w stylu art déco. Goście mogą także korzystać z usługi kamerdynera, Spa Tierra Santa o powierzchni 2 tysięcy mkw.,



Faena Hotel Miami Beach został zaprojektowany we współpracy z reżyserem Bazem Luhrmanem („Moulin Rouge”, „Wielki Gatsby”), o czym świadczyć mogą niektóre elementy jego wystroju.



oraz centrum fitness z widokiem na morze.

● **Ceny pokoi** od 740 dolarów za noc
3,201 Collins Avenue faena.com

MIAMI BEACH EDITION

Pierwszym luksusowym hotelem, jaki pojawił się na wyspie, był hotel Pancoast otwarty w latach 20. ubiegłego wieku. W latach 50. został zburzony, a na jego miejscu wzniesiono hotel Seville, który w 2014 roku przekształcono w hotel marki Edition, należącej do Grupy Marriott.

Obiekt ten jest wzorcowym przykładem pięciogwiazdkowego hotelu lifestyle'owego – termin wynaleziony przez hotelarza Iana Schragera. Obecnie istnieją cztery hotele marki Edition, a do 2020 roku ma do nich dołączyć 10 kolejnych. Schrager, który jest współzałożycielem legendarnego nowojorskiego hotelu Studio 54, postanowił sprawić, by goście Miami Beach Edition zyskali tu dostęp do rozrywki z najwyższej półki. Dlatego też na terenie hotelu znajdziemy m.in. podziemne lodowisko, kręgielnię oświetloną tęczowymi barwami, klub taneczny, a także kilka barów i basenów.

W przestrzeniach publicznych panuje pogodny nastrój, a to za sprawą rosnących tu bujnych palm i wesołej muzyki latynoamerykańskiej. Wszystko jednak z umiarem i bez odrobiny kiczu. Ogromne lobby z wysokim sklepieniem prowadzi do szykownej restauracji Market (czynnej przez całą dobę), która łączy w sobie cechy pizzerii, patisserie i baru. Na drugim końcu lokalu znajduje się owalna sala Matador Room, w której stołował się sam Frank Sinatra. Szefem kuchni jest znany i ceniony kucharz



Jean-Georges Vongerichten. Przed restauracją znajduje się ogromny taras oświetlony świecami, na który możemy także dostać się od strony promenady.

Każdy z 294 pokoi hotelu posiada minimalistyczny wystrój, w którym dominują białe ściany i drewno dębowe. W wyposażeniu znajdziemy m.in. bezprzewodowe głośniki firmy Beats. Hotel posiada również luksusowe spa i salę balową mogącą pomieścić do 920 osób.

● **Ceny pokoi** od 597 dolarów za noc
2,901 Collins Avenue
editionhotels.com/miami-beach

SHELBORNE WYNDDHAM GRAND SOUTH BEACH

W 2014 roku z okazji 75-lecia istnienia hotelu Shelborne przeprowadzono w nim gruntowną renowację kosztem 150 milionów dolarów. Ze starego obiektu pozostała jedynie fasada w stylu art déco oraz trampolina z lat 40. XX wieku.

Wystrój wszystkich 200 pokoi nawiązuje do stylistyki klasycznych samochodów, więc dominującymi materiałami są tu skóra, błyszczący lakier, ciemne drewno i chrom. W wyposażeniu każdego pokoju są także shakery do koktajli i kieliszki do martini. Plac do grillowania, który znajduje się na plaży, można wynająć na prywatne imprezy nawet dla 300 osób. W maju został otwarty apartament prezydencki oraz restauracja Sarsaparilla Club z amerykańskimi przekąskami.

● **Ceny pokoi** od 392 dolarów za noc
1,801 Collins Avenue
shelbornewyndhamgrand.com

1 HOTEL SOUTH BEACH

1 Hotel to nowa proekologiczna, a zarazem bardzo luksusowa marka, która powstała w ubiegłym roku i obecnie posiada dwa obiekty w Nowym Jorku, a także otwarty w marcu ubiegłego roku hotel w Miami. We wszystkich obiektach kładzie się ogromny nacisk na dbałość o środowisko naturalne m.in. poprzez stosowanie materiałów z recyklingu oraz maksymalne wykorzystanie dostępu do światła naturalnego. To samo dotyczy hotelowej kuchni – wszystkie składniki potraw serwowanych gościom pochodzą z organicznych upraw i od lokalnych dostawców.

Ekologiczne hotele zwykle nie obfitują w luksusy, ale 1 Hotel South Beach jest na tym polu awangardą. Jednym z ciekawszych miejsc jest tu wspaniały salonik powitalny z meblami i podłogami wykonanymi z drewna wyrzuconego przez morze, bujnymi roślinami oraz ścianami pokrytymi mchem. To wzorcowy przykład tzw. wystroju biofilicznego.

1 Hotel South Beach dysponuje 426 pokojami (można dotrzeć do nich energooszczędnymi windami), a w wyposażeniu każdego z nich znajduje się m.in. mata do jogi, mokry bar, przez który przepływa potrójnie filtrowana woda, i minibar z chipsami z jaruzmu. Jak na ekologiczny hotel przystało, nie zapomniano także o specjalnych pojemnikach, w których możemy zostawić zbędne ubrania.

W wystroju dominuje biel w połączeniu z błękitem i odcieniami szarości, a ściany i podłogi wyłożono drewnem pochodzącym ze zniszczonych przez owady lasów



Dominuje tu biel w połączeniu z błękitem i szarością, a także drewno pochodzące ze zniszczonych przez owady lasów w Kolorado.



w Kolorado. Prześcieradła i skarpety do spania wykonano z bawełny ekologicznej, do produkcji materaców użyto konopi, a zamiast papierowych czasopism – goście mają do dyspozycji ich cyfrowe wersje zapisane na tabletach Nexus.

W recepcji możemy spróbować owoców uprawianych na pobliskiej farmie, a w kawiarni Sprout kupić przepyszny koktajl owocowy. Nawet w sali balowej na 350 osób nie zabrakło zielonych akcentów, takich jak choćby ogromna ściana pokryta bujną zielenią.

Warto również wspomnieć o wygodnych kabinach plażowych mogących pomieścić do 10 osób, czterech otwartych basenach (w tym jednym na dachu hotelu), prywatnym ogrodzie na plaży z tikki barem oraz restauracji z tarasem na 500 osób, prowadzonej przez znanego szefa kuchni Toma Colicchio. Tuż obok 1 Hotel South Beach znajduje się centrum fitness Soul Cycle Studio, a jeszcze tego lata na terenie hotelu zostanie uruchomiona siłownia o nazwie Spartan.

● **Ceny pokoi** od 749 dolarów za noc
2,341 Collins Avenue 1hotels.com

THOMPSON MIAMI BEACH

Każdy, kto choć raz zatrzymał się w hotelu marki Thompson (oprócz obiektu w Miami Beach można je znaleźć także w Toronto i Chicago), dobrze wie, że oferta tej sieci skierowana jest przede wszystkim do miłośników nocnego życia. Jeśli więc cenimy sobie ciszę i spokój, lepiej nie rezerwować tu pokoju. Ale w końcu to Miami Beach, więc nocne życie toczy się tu, czy tego chcemy, czy nie.

Otwarty w listopadzie 2014 roku hotel Thompson Miami Beach mieści się w odrestaurowanym budynku z lat 40. XX wieku, a w każdym z jego 380 pokoi znajdziemy takie ciekawostki, jak złote dywany, turkusowe zasłony czy też wykonane na zamówienie wózki na napoje. Obiekt posiada dwa baseny, spa na dachu oraz ponad 4300 mkw. powierzchni funkcyjnej wraz z tarasem Vista (na 180 osób) i gustownie urządzonym barem 1930s House (na 100 osób).

Jeśli marzy nam się nieco bardziej cywilizowany posiłek, warto udać się na ogrodowy taras restauracji Seagrape. Fanów kuchni azjatycko-amerykańskiej ucieszy wizyta w barze Talde, którego ściany pokryte są graffiti.

● **Ceny pokoi** od 335 dolarów za noc
4,041 Collins Avenue thompsonhotels.com

ALOFT SOUTH BEACH

Otwarty w czerwcu ubiegłego roku hotel Aloft, należący do Grupy Starwood, mieści się w budynku dawnego hostelu Banana Bungalows, nieopodal kanału.

Jest to obiekt typu limited service z przestronnym lobby, w którym mieści się również bar WXYZ serwujący śniadania, a wieczorami drinki. Znajdziemy tu stół bilardowy, dwa komputery iMac, delikatesy, wygodne kanapy oraz wypożyczalnię rowerów.

Ściany każdego z 235 pokoi i apartamentów przystrojono ciekawymi grafikami, a udogodnienia to m.in. darmowe Wi-Fi, lodówki, kosmetyki Bliss Spa oraz kawa na wynos. Aloft posiada trzy sale konferencyjne, a jeszcze tego lata na dachu powstanie ogromny taras z widokiem na hotelowy basen. W okolicy znajdują się dwa inne hotele tej marki – Aloft Miami Brickell i Aloft Miami Doral, oba otwarte w 2013 roku.

● **Ceny pokoi** od 240 dolarów za noc
2,360 Collins Avenue aloftsouthbeach.com

AC HOTEL MIAMI BEACH

Marka AC Hotels, należąca do Grupy Marriott, zadebiutowała w USA hotelem Bourbon w Nowym Orleanie, ale obecnie jej flagowym obiektem jest AC Hotel Miami Beach, który otworzył swoje podwoje zeszłego lata. Jest to nowoczesny hotel biznesowy, urządzony z naciskiem na funkcjonalność i bez zbędnych krzykliwych dodatków.

Na parterze mieści się hol z recepcją, lounge bar i restauracja serwująca śniadanie kontynentalne za mniej więcej 20 dolarów. Obiekt dysponuje własną siłownią, basenem na dachu i 150 pokojami z bezdrzewnymi szafami, darmowym Wi-Fi i prysznicami z deszczownicą. Niektóre posiadają własny balkon lub taras. Jest tu także mała sala konferencyjna, a druga zostanie oddana do użytku w czerwcu tego roku.

● **Ceny pokoi** od 241 dolarów za noc
2,912 Collins Avenue marriott.co.uk

Nowe hotele – terminy otwarcia

- **Atton Brickell Miami** czerwiec 2016 r., 275 pokoi
- **East Miami, Swire Hotels** lato 2016 r., 352 pokoje
- **The Surf Club Four Seasons** pod koniec 2016 r., 80 pokoi
- **SLS Lux Brickell** 2017 r. 85 apartamentów
- **Aloft Coral Gables** 2017 r., 137 pokoi
- **Yotel Downtown** 2017 r., 250 pokoi
- **Marriott Marquis Miami World Centre** 2018 r., 1800 pokoi
- **Miami Beach Convention Centre Hotel** 2019 r., 800 pokoi

HYATT CENTRIC SOUTH BEACH

Centric to czterogwiazdkowa marka sieci Hyatt, która zadebiutowała w 2015 hotelem Loop Chicago. Wkrótce potem otwarto obiekt w Miami, a w 2016 planowane jest uruchomienie 15 nowych hoteli tego typu.

Hyatt Centric South Beach jest nieco oddalony od plaży, a wejście do samego budynku nie rzuca się w oczy. Można wręcz odnieść wrażenie, że jest to zwykły apartamentowiec, jakich w Miami Beach nie brakuje. W każdym ze 105 pokoi znajdziemy minibar, telewizor z funkcją smart, wygodne łóżko Hyatt Grand, darmową kawę oraz prysznic z deszczownicą. Hotel zapewnia obsługę pokoi oraz parking. Na miejscu jest także mała siłownia, odkryty basen oraz całodobowa restauracja. Goście mogą za darmo korzystać ze spa w pobliskim hotelu Loews.

● **Ceny pokoi** od 363 dolarów za noc
1,600 Collins Avenue hyatt.com

NAUTILUS SIXTY SOUTH BEACH

Nautilus to kolejny hotel z lat 50., który w ubiegłym roku przeszedł gruntowną renowację i obecnie znajduje się pod skrzydłami Grupy Sixty Hotels, która zarządza luksusowymi posiadłościami w Miami, Nowym Jorku i Los Angeles. Samemu lobby brakuje nieco wyrazistości, ale są tu również interesujące miejsca, takie jak choćby bar z przytulnym tarasem i basen z wygodnymi leżakami. Hotel dysponuje 250 pokojami i apartamentami (niektóre z widokiem na morze) z minibarem i kawiarkami Nespresso. W tym roku na ósmym piętrze budynku zostanie oddany do użytku obszerny penthouse, a także bar z widokiem na panoramę miasta.

● **Ceny pokoi** od 375 dolarów za noc
1,825 Collins Avenue sixtyhotels.com

NOBU HOTEL

– EDEN ROC MIAMI BEACH

Trzy lata temu w Caesars Palace w Las Vegas japoński szef kuchni Nobu Matsuhisa otworzył swój pierwszy hotel w hotelu, a rok później podobny koncept zadebiutował w Manili. Hotel w Miami, który jest już częściowo otwarty, mieści się w jednym z dwóch wieżowców hotelu Eden Roc Miami Beach i dysponuje 350 pokojami, które zostaną oddane do użytku w lecie tego roku. Obecnie czynna jest jedynie hotelowa restauracja.

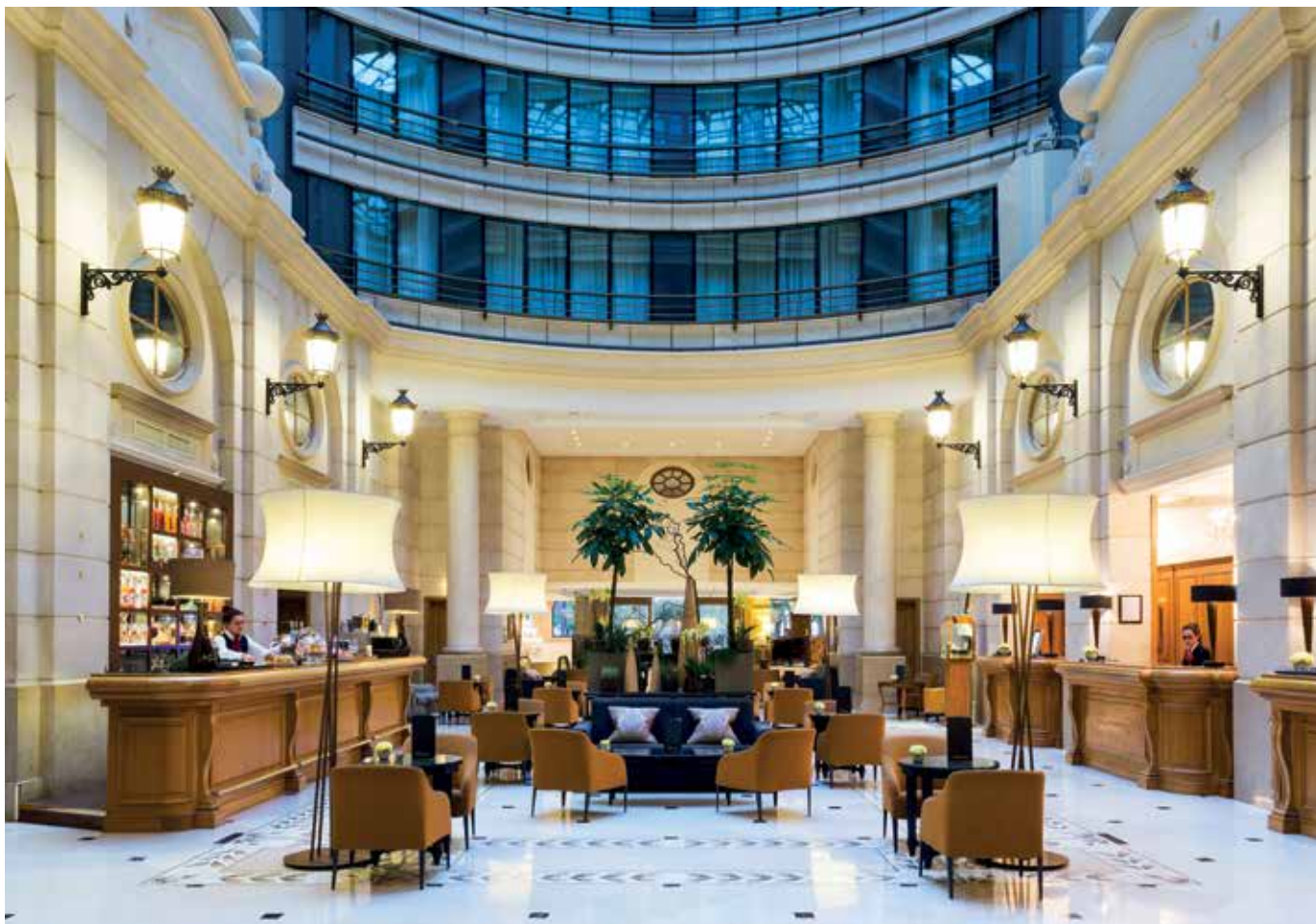
Za wystrój wszystkich pokoi Nobu Hotel odpowiadał słynny projektant David Rockwell. Nobu współdzieli niektóre pomieszczenia z hotelem Eden Roc, ale recepcja i basen są oddzielne, a cały catering wraz z obsługą pokoi zapewnić będzie restauracja Nobu.

● 4,525 Collins Avenue edenrocmiami.com



AC Hotels, należąca do Grupy Marriott, zadebiutowała w USA hotelem Bourbon w Nowym Orleanie, ale obecnie jej flagowym obiektem jest AC Hotel Miami Beach.

PARIS MARRIOTT CHAMPS-ÉLYSÉES HOTEL



KONTAKT

Paris Marriott
Champs-Élysées Hotel
Paryż, Francja
tel.: +33 1 5393 5500
www.marriott.com/hotels/travel/pardt-paris-marriott-champs-elysees-hotel

CENA

od 380 euro za pokój za noc

Jeśli ktoś wybiera się do Paryża i chciałby zamieszkać w dobrym hotelu w centrum miasta, to Hotel Paris Marriott Champs-Élysées jest jednym z najlepszych wskazań.

POŁOŻENIE

Hotel Paris Marriott Champs-Élysées to jeden z najlepszych adresów w Paryżu. To jedyny pięciogwiazdkowy hotel na najbardziej prestiżowej paryskiej ulicy Champs-Élysées. Położony między placem Zgody (Place de la Concorde) a Łukiem Triumfalnym pozwala szybko

dotrzeć do większości najciekawszych miejsc stolicy Francji. Blisko stąd do Avenue Montaigne, ulicy pełnej luksusowych butików, przy której znajdują się sklepy takich marek, jak Louis Vuitton, Dior, Chanel, Fendi, Valentino i Ralph Lauren czy Bulgari. Goście mają też na piechotę do jednego z najsłynniejszych paryskich kabaretów, jakim jest słynne Lido.

Hotel mieści się w historycznej secesyjnej kamienicy, dosyć wąskiej, ale bardzo długiej. Duże wrażenie robi stare i wysokie, ale przytulne hotelowe lobby.

POKOJE

Wszystkie pokoje hotelu Paris Marriott Champs-Élysées są wyposażone w klimatyzację, są przeznaczone dla niepalących i mają nowoczesny sprzęt audio-wideo oraz bezprzewodowy Internet. W hotelu mamy do wyboru aż siedem typów pokoi. Najmniejsze Guest Rooms mają 28 mkw., większe – Superior – 40 mkw. Pokoje na wyższych piętrach – Skyline View – są mniejsze, mają 28 mkw. oraz balkon z widokiem na Pola Elizejskie. Własny balkon mają także Guest Rooms (32 mkw.) oraz

suity, które są największe – 50 mkw., w tym oddzielony od sypialni pokój dzienny.

RESTAURACJE

Hotel proponuje dwie restauracje – Le Restaurant, serwującą głównie dania kuchni francuskiej, oraz The Adjoining Terrace, mieszczącą się na hotelowym tarasie z widokiem na Pola Elizejskie. W zimie jest dodatkowo dogrzewana, w lecie otwarta na miasto. Możemy tu skosztować kuchni międzynarodowej – od francuskiej przez włoską aż po azjatycką. W obu restauracjach są podawane także śniadania. Przekąsić można też w czynnym codziennie do północy Lobby Bar Atrium – jest to również idealne miejsce na małego drinka w obszernym lobby starej kamienicy. Ofertę kulinarną dopełnia Marriott Square, restauracja specjalizująca się w kuchni międzynarodowej, słynąca z doskonałych deserów.

ROZRYWKA I SPOTKANIA BIZNESOWE

Ze względu na położenie w starej kamienicy w obiekcie nie ma basenu. Skorzystać można za to z sali fitness oraz saun.

Marriott Champs-Élysées to bardzo ciekawe miejsce na organizację niedużych spotkań biznesowych. Mamy tu do dyspozycji dziewięć sal konferencyjnych, z których największa pomieści nawet 350 osób. Uczestnicy konferencji mogą liczyć na specjalny catering oraz prywatny parking dla samochodów jej uczestników.

OCENA

Hotel Marriott Champs-Élysées, ze względu na usytuowanie w starej kamienicy, ma pewne ograniczenia. Jego podstawową zaletą jest położenie – w sąsiedztwie Pól Elizejskich i centrum Paryża. Wiele paryskich atrakcji znajduje się w zasięgu piętnastominutowego spaceru. To dobry wybór zarówno na wypad we dwoje, jak i na średniej wielkości konferencję.

Rafał Sobiech



Hotel Paris Marriott Champs-Élysées to jeden z najlepszych adresów w Paryżu na najbardziej prestiżowej paryskiej ulicy Champs-Élysées.



AITUTAKI LAGOON RESORT&SPA I SANCTUARY RAROTONGA



Laguna Aitutaki nie bez powodu uznawana jest za najpiękniejszą. Tutejsze krajobrazy zdobią plakaty biur podróży na całym świecie.

Wyspy Cooka są jak najcenniejsze perły rozrzucone hojną ręką na powierzchni lazurowych wód Pacyfiku Południowego. Bogate rafy, białe plaże, znakomita maoryska kuchnia i luksus kameralnych, wtopionych w krajobraz resortów sprawiają, że raj nie jest tu jedynie obietnicą, ale realnym, choć wciąż zdawałoby się surrealistycznym, bajkowym doświadczeniem. Do najbardziej atrakcyjnych z 15 Wysp Cooka należą Aitutaki i Rarotonga.

AITUTAKI LAGOON RESORT & SPA

Laguna wyspy Aitutaki nie bez powodu uznawana jest za najpiękniejszą lagunę świata. To właśnie tutejsze krajobrazy wykorzystywane są jako fototapety oraz plakaty i banery zdobiące witryny biur podróży na całym świecie. Na Aitutaki jest kilka hoteli, lecz tylko jeden taki resort. Wyjątkowy, ekskluzywny, składający się z luksusowych bungalów o prawdziwie polinezyjskim charakterze. Co go wyróżnia? Położony jest na jedynej na Wyspach Cooka prywatnej wysepce. Jako jedyny resort na Aitutaki ma bezpośredni kontakt z laguną. Tylko on oferuje swoim gościom romantyczne nadwodne bungalowy (Overwater), z których tarasów można schodzić bezpośrednio do wody. Do dyspozycji gości są również inne usytuowane na wyspie bungalowy: Beachfront, Premium Beachfront, Deluxe Beachfront oraz jedyna, niepowtarzalna, spektakularna Royal Honeymoon Pool Villa. W pokojach znajdują się łóżka typu super king size. Atrakcją są okiennice między pokojem



a łazienką. Otwarte, pozwalają zażywać porannej toalety z widokiem na najpiękniejszą lagunę świata. Na terenie resortu znajdują się dwie restauracje: Flying Boat, położona tuż przy plaży, serwująca swoim klientom nie tylko rajskie doznania dla podniebienia, ale również najpiękniejsze ze wszystkich restauracji wyspy widoki na lagunę. Druga to Bounty Brasserie, położona w okolicy basenu, w głębi wyspy, z widokiem na spektakularne zachody słońca.

SANCTUARY RAROTONGA

Rarotonga jest największą wyspą archipelagu. Jej krajobraz kształtują góry pochodzenia wulkanicznego, porośnięte egzotycznym lasem. Miłośnicy trekkingu i oszałamiających widoków mogą w towarzystwie miejscowego przewodnika przejść przez łańcuch górski z północy na południe wyspy. Dwie drogi, wewnętrzna i zewnętrzna, które otaczają Rarotongę, dają możliwość poznawania autentycznej, fascynującej, niezniszczonej przez masową turystykę kultury maoryskiej. Każdy, kto zatrzyma

się w butikowym, 4,5-gwiazdkowym resorcie Sanctuary Rarotonga może – wypoczywając na leżaku lub hamaku – podziwiać z jednej strony góry, a z drugiej piękną turkusową lagunę Aroa. Dzięki temu, że resort znajduje się na zachodnim brzegu wyspy, jego goście co wieczór podziwiają majestatyczny spektakl, jaki niezmiennie serwuje zachodzące słońce. W bajkowym ogrodzie jest basen, a przy nim jedyny na wyspie bar dostępny tylko dla tych, którzy chłodzą się w otaczającej go wodzie. Do dyspozycji gości Sanctuary przygotowanych jest 48 jednakowo wyposażonych pokoi Suite, każdy z widokiem na morze. Restauracja Ginger Garden, w której zamiast podłogi goście mogą poczuć pod stopami piasek plaży, oferuje kuchnię na poziomie pozwalającym zaspokoić potrzeby najbardziej wymagających miłośników różnorodnych smaków Azji.

ŚWIĄTYNIE MIŁOŚCI

Zarówno Aitutaki Lagoon Resort & SPA, jak i Sanctuary Rarotonga są wyłącznie do dyspozycji osób dorosłych. Swoją ofertę



kierują do par, osób, które przyjeżdżają w te rajskie zakątki, by przeżyć niezapomnianą ceremonię zaślubin, miesiąc miodowy, rocznicę związku. Oba resorty to również wymarzone miejsce dla tych wszystkich, którzy w wyjątkowym miejscu chcą wspólnie zadbać o swój związek, doświadczyć razem piękna Pacyfiku Południowego lub po prostu wypocząć w luksusowych warunkach, z dala od zgiełku i bylejałości przeludnionych fabryk masowej turystyki.

OCENA

Bajeczna okolica to nie wszystko. Jej nie mniej ważnym dopełnieniem jest adekwatna oprawa, która pozwala na komfort cieszenia się wizytą w raj. Luksusowo wyposażone pokoje, znakomita kuchnia, wysoki poziom usług spa, bogata oferta aktywnego wypoczynku, profesjonalna i dyskretna obsługa, znakomita, wyjątkowa lokalizacja to cechy, jakimi w pełni zasłużenie szczycą się Aitutaki Lagoon Resort & SPA oraz Sanctuary Rarotonga.

Konrad Wilk

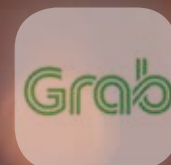
KONTAKT

info@aitutakilagoonresort.com
www.aitutakilagoonresort.com
info@sanctuaryrarotonga.com
www.sanctuaryrarotonga.com

CENY

od 357 NZD





APLIKACJE TAXI ZMIENIAJĄ ŚWIAT

Nasza korespondentka **Jenny Southan** przyjrzała się aplikacjom taksówkowym, które odmieniły sposób, w jaki dziś podróżujemy po miastach.



Jednym z moich ulubionych kierowców Ubera jest Bernhard z Miami, który pracuje również jako aktor.

– Podkładał głos do reklam McDonald's produkowanych na rynki Ameryki Południowej – wyjaśnia, po czym recytuje po hiszpańsku tekst jednej z nich, kończąc wpadającą w ucho piosenką.

Gerald z Monachium podarował mi wodę i udostępnił darmowe Wi-Fi, a Bradley z Nowego Jorku opowiedział w szczegółach o książce, nad którą właśnie pracuje.

Uber to aplikacja taksówkowa, która w 2010 roku zadebiutowała w San Francisco, a obecnie obsługuje ponad 400 miast na całym świecie. Korzystam z niej od 2012 roku, kiedy tylko objęła swoim zasięgiem Londyn. Wielu kierowców Ubera rozpieszcza swoich pasażerów, oferując im darmową czekoladę lub gumę do żucia, a także możliwość skorzystania z iPada lub ładowarki do telefonu. Co najważniejsze, ich usługi są dużo tańsze od tych oferowanych przez taksówki tradycyjne.

KONKURENCYJNA USŁUGA

Dlatego chyba nikogo nie zaskoczyła informacja Londyńskiego Wydziału Transportu, że w ubiegłym roku liczba prywatnych pojazdów oferujących odpłatny przewóz pasażerski wzrosła o ponad 25 procent w porównaniu z rokiem 2013. Tymczasem liczba tradycyjnych taksówek od 2005 roku utrzymuje się na stałym poziomie i wynosi 22 tysiące.

Kierowcy Ubera wykonują aż 5 milionów kursów dziennie, ale gwałtowna ekspansja firmy nierzadko napotyka na silny opór ze strony konkurujących z nią taksówkarzy.

W Paryżu i Dżakarcie miały miejsce burzliwe demonstracje, w Rzymie i São Paulo zorganizowano marsze protestacyjne, a w samym Londynie doszło do strajku taksówkarzy, którzy w ramach protestu zakorkowali główne arterie stolicy.

Firma musi także radzić sobie z licznymi pozwami wytoczonymi jej przez taksówkarzy i korporacje taksówkowe, ale często wychodzi z nich obronną ręką, utrzymując, że jest jedynie pośrednikiem logistycznym i nie posiada własnych pojazdów, a kierowcy nie są jej pracownikami, lecz wykonawcami usług. Mimo wszystkich tych zawirowań wartość Ubera wyceniono ostatnio na 62,5 miliarda dolarów. Nic więc dziwnego, że na rynku co rusz pojawiają się kolejne firmy wykorzystujące podobny model działania. Tym samym tropem idą także niektórzy kierowcy taksówek, wypuszczając własne aplikacje. Przykładem może być firma Hailo, założona w 2011 roku przez trzech londyńskich taksówkarzy oraz trzech przedsiębiorców internetowych.

– Przewyższamy inne aplikacje pod względem liczby i jakości naszych usług. Nasza londyńska flota liczy obecnie 16,5 tysiąca pojazdów – mówi Andy Jones, dyrektor generalny Hailo na Wielką Brytanię.

Czyżby oznaczało to rychły kres tradycyjnego zatrzymywania taksówek na ulicy?

– Przeciętny czas oczekiwania na taksówkę Hailo w Londynie wynosi zaledwie trzy minuty, a kierowca niemal nigdy nie rozmija się z klientem. Jednak widok żółtego światełka z napisem „taxi” jest mocno wpisany w krajobraz Londynu. Nasza technologia szybko się rozwija, ale moim zdaniem klienci nadal będą korzystać zarówno

z usług Hailo, jak i tradycyjnych taksówek – przekonuje Jones.

JAK TO DZIAŁA?

Po ściągnięciu aplikacji na telefon i wprowadzeniu numeru naszej karty płatniczej program ustala nasze położenie i oblicza szacunkowy czas oczekiwania na taksówkę. Po zamówieniu usługi na ekranie wyświetla się zdjęcie kierowcy wraz z jego imieniem i nazwiskiem oraz numerem rejestracyjnym jego pojazdu. Użytkownik może także do niego zadzwonić lub wysłać SMS-a, a po zakończeniu kursu wystawić mu ocenę.

W większości przypadków płatności dokonywane są bezgotówkowo, choć w niektórych krajach (np. w Indiach) przyjmuje się również gotówkę, ponieważ opłaty za transakcje zagraniczne mogą być wyższe od samej opłaty za przejazd. Na sam koniec użytkownik otrzymuje e-mailem potwierdzenie transakcji wraz z mapą pokazującą przejechaną trasę. W przypadku jakichkolwiek problemów (np. kiedy kierowca nie przyjedzie lub obierze zbyt długą trasę) możemy złożyć skargę, a firma szybko zareaguje, oferując nam zwrot pieniędzy lub zniżkę na kolejny przejazd.

Jedną z najczęściej poruszanych kwestii jest bezpieczeństwo pasażerów. Uber szczegółowo sprawdza swoich kierowców, a wszystkie kursy są ubezpieczone. Podobne procedury mają miejsce w firmie Gett, która korzysta z podobnego modelu.

– Z naszych usług korzysta wielu klientów korporacyjnych, bo wiedzą, że ich pracownicy są z nami bezpieczni. Współpracujemy jedynie z licencjonowanymi taksówkarzami, którzy zostali zweryfikowani



FOT. FOTOLIA (2), ARCHIWUM (2)



Aplikacja Hailo stworzona pięć lat temu przez trzech londyńskich taksówkarzy jest obecnie używana w ponad 20 miastach na całym świecie, m.in. w Madrycie, Singapurze i Tokio.

i przeszkoleni przez miasto – przekonuje Remo Gerber, dyrektor Gett na Europę Zachodnią.

Jednak niezależnie od firmy, jaką wybierzemy, zawsze istnieje niewielkie ryzyko natknięcia się na nieuczciwych kierowców. Na szczęście aplikacje taksówkowe posiadają wbudowane funkcje, które mają na celu zapewnienie nam dodatkowego bezpieczeństwa.

W aplikacji Ubera możemy wysłać znajomemu dane naszego kursu wraz z mapą, szacunkowym czasem przyjazdu i danymi kierowcy. Poza tym nie musimy szukać wolnej taksówki na ulicy – można zamówić ją z biura lub restauracji. W Indiach możemy skorzystać także ze specjalnego przycisku SOS, aby gdy zajdzie taka potrzeba, szybko powiadomić policję.

Technologia ta znacznie zwiększyła także bezpieczeństwo samych kierowców. Ali ze wschodniego Londynu zwierzył mi się, że kiedy pracował jako kierowca tradycyjnej taksówki, grozono mu nożem, został obrabowany, a raz nawet pobity. Pracując dla Ubera czuje się dużo bezpieczniej, ponieważ zawsze wie, kogo przewozi, a jeśli cokolwiek się wydarzy, może przekazać policji szczegółowe dane sprawcy. Poza tym dzięki transakcjom bezgotówkowym nie musi nosić przy sobie pieniędzy, co również zmniejsza potencjalnych rabusiów.

DOBRE DLA BIZNESU

Aplikacje oferowane przez firmy Uber, Gett, Hailo i Addison Lee znacznie ułatwiają życie także osobom podróżującym służbowo, oferując im możliwość stworzenia konta powiązanego z firmową kartą kredytową

i ułatwiając rozliczanie wydatków z podróży dzięki wirtualnym płatnościom.

– Z Hailo korzysta ponad 90 procent firm z pierwszej setki największych spółek notowanych na londyńskiej giełdzie papierów wartościowych. Klienci posiadający konto Hailo for Business mają dostęp do takich funkcji, jak rezerwacja przez Internet i zarządzanie kosztami podróży. Jeśli natomiast podróżują samolotem, to po wprowadzeniu do systemu numeru ich lotu mogą być pewni, że nasz kierowca odbierze ich z lotniska nawet w przypadku opóźnienia połączenia lotniczego – mówi Jones.

Niektóre firmy próbują odróżnić się od modelu działania Ubera, oferując klientom możliwość rezerwacji z wyprzedzeniem, a także wiele innych udogodnień.

– W przeciwieństwie do Ubera nasza firma umożliwia użytkownikom rezerwację kursu do trzech miesięcy naprzód, co chwala sobie zwłaszcza użytkownicy biznesowi. Gwarantujemy również stałą cenę przewozu – mówi Justin Peters, prezes firmy Kabbee.

– Właśnie uruchomiliśmy nową usługę, którą można zamówić przez naszą aplikację. Jeśli klient znajduje się w obsługiwanej przez Gett części Londynu, może zamówić u nas schłodzonego szampana Veuve Clicquot, którego dostarczymy pod jego drzwi w 10 minut za jedyne 39 funtów – mówi Gerber. Za coś takiego warto wzniesić toast...

10 APLIKACJI TAKSÓWKOWYCH



UBER uber.com/business

Rozbudowana sieć firmy Uber obejmuje obecnie niemal wszystkie zakątki świata: od Londynu i Warszawy po Limę, Nowy Jork

i New Dehli. Stawki za przejazd pojazdami UberX (samochody o najniższym standardzie) są o 40 procent niższe niż w tradycyjnych taksówkach, choć należy uważać na wyższe taryfy obowiązujące w godzinach szczytu. Użytkownik może zamówić również droższe opcje przewozu, takie jak UberXL (SUV-y), Exec i Lux, a w Londynie od niedawna także tradycyjne czarne taksówki. Osoby podróżujące służbowo mogą stworzyć konto powiązane z firmową kartą kredytową. Po odbytych kursie każdy użytkownik otrzymuje drogą e-mailową mapę przebytej trasy wraz z danymi kierowcy, przewidzianym czasem podróży oraz ceną za przejazd.



GETT gett.com

Gett działa w 57 miastach w Wielkiej Brytanii, USA, Izraelu i Rosji, oferując swoim użytkownikom jedynie licencjonowane taksówki, które można zamawiać z dużym wyprzedzeniem. Firma posiada także program dla biznesu (Gett for Business), w którym zarejestrowanych jest ponad 4 tysiące klientów. Ceny ustalane są według taksometru, ale dla kursów powyżej 10 kilometrów i rezerwowanych z wyprzedzeniem możliwe jest wstępne ustalenie ceny przejazdu. W dzielnicach City, Shoreditch, Clerkenwell, Knightsbridge, Chelsea oraz Belgravia i Kensington dostępna jest usługa dostawy szampana o nazwie Gett Clicquot (w godzinach 16:00-22:00).



HAILO hailoapp.com

Aplikacja Hailo stworzona pięć lat temu przez trzech londyńskich taksówkarzy jest obecnie



używana w ponad 20 miastach na całym świecie, m.in. w Madrycie, Singapurze i Tokio. W samym Londynie korzysta z niej 800 tysięcy zarejestrowanych użytkowników oraz 16 600 kierowców. Program Hailo for Business umożliwia użytkownikom biznesowym korzystanie z firmowych kart kredytowych, szczegółowe rozliczanie kosztów przewozu oraz rezerwowanie taksówki z wyprzedzeniem. Niestety w przeciwieństwie do tradycyjnych londyńskich taksówek pojazdy Hailo nie mogą korzystać z wydzielonych pasów dla autobusów.



KABBEE kabbee.com

Aplikacja ta oferuje użytkownikom dostęp do 10 tysięcy kierowców z ponad 70 londyńskich firm przewozowych (tzw. minicabs), w których ceny kursu są średnio o 65 procent niższe niż w przypadku tradycyjnych taksówek. Przejazdy możemy rezerwować nawet z trzymiesięcznym wyprzedzeniem, a należność uiszczać gotówką, kartą lub przelewem z konta. Transfery z lotniska mają z góry ustalone ceny. Wkrótce w ofercie Kabbee pojawią się także tradycyjne taksówki oraz kolejne angielskie miasta. Aplikacja posiada również swój własny program lojalnościowy o nazwie Kabbee Treats, w którym punkty zebrane za przejazdy można wymienić na nagrody, takie jak darmowe przekąski i napoje oraz pobyty w hotelach.



ADDISON LEE addisonlee.com

Ta prywatna firma przewozowa, która istnieje na rynku od 1975 roku, postanowiła pójść z duchem czasu, oferując swoim klientom aplikację mobilną do rezerwacji

przejazdów. We wszystkich pojazdach należących do Addison Lee (jest ich razem 4 800) możemy skorzystać z darmowego dostępu do Internetu oraz ładowarki do telefonu. Firma nie nalicza żadnych dodatkowych opłat. Przejazdy na lotnisko można rezerwować z wyprzedzeniem, a w razie opóźnienia samolotu warto skorzystać z funkcji „pick me up later”. Płatności można dokonywać kartą i gotówką. Addison Lee posiada również osobny program dla firm, a także program lojalnościowy ClubLee.



CABFIND cabfind.com

Aplikacja taksówkowa Cabfind gwarantuje użytkownikom dostęp do sieci 120 tysięcy kierowców na terenie całej Wielkiej Brytanii. Rozwiązanie to jest przeznaczone głównie dla osób posiadających konto firmowe, ale istnieje także opcja „rezerwuj teraz”, w której możemy wpisać dane naszej własnej karty kredytowej. Użytkownik może zamawiać kursy z wyprzedzeniem, dodawać punkty pośrednie na trasie, a także wybrać preferowany pojazd.



LYFT lyft.com

Ta amerykańska firma oferuje swoim klientom nieco odmienny model usług od wymienionych powyżej. Użytkownicy Lyfta mogą poprosić o podwiezienie innej osoby korzystającej z tej aplikacji. Oczywiście, dla bezpieczeństwa obu stron, firma drobiazgowo sprawdza każdego użytkownika. Usługa dostępna jest w wielu miejscach w Stanach Zjednoczonych: od Chicago po Las Vegas. Kierowcy zarabiają do 35 dolarów na godzinę, a pasażerowie płacą mniej niż za zwykłą

taksówkę. W godzinach szczytu stawki są nieco wyższe. Firma posiada także program dla biznesu o nazwie Lyft for Work.



EASY TAXI easytaxi.com

Easytaxi to brazylijska firma, która zdominowała rynek usług przewozowych Ameryki Łacińskiej i obecnie obejmuje swoim zasięgiem 420 miast na całym świecie (od Rio po Bangkok, jak dotąd niedostępna w Europie). Funkcje i usługi są podobne do tych, jakie oferuje Uber. Nie zapomniano również o ofercie dla biznesu – z programu Easy Taxi Corporate korzysta ponad 3 tysiące klientów korporacyjnych.



CURB gocurb.com

Curb to aplikacja obejmująca swoim zasięgiem 63 miasta w USA i 93 firmy taksówkowe dysponujące ponad 35 tysiącami pojazdów. Płatności uiszcza się głównie poprzez aplikację, ale w niektórych miastach można również zapłacić gotówką. W ubiegłym roku firma została przejęta przez giganta z branży elektronicznych płatności – firmę Verifone.



GRAB grab.com

Ta aplikacja rodem z Azji Południowo-Wschodniej oferuje użytkownikom dostęp do ponad 200 tysięcy taksówek w Singapurze, Kuala Lumpur, Dżakarcie, Bangkoku, Cho Chi Minh, Hanoi i Manili. Wszystkie przejazdy są legalne i ubezpieczone, a pasażerowie mogą zapłacić za kurs gotówką lub poprzez aplikację. Istnieje również opcja wyboru typu pojazdu.

AQUARIUS

★★★★★

hotel spa & wellness



WAKACJE NAD MORZEM



Idealny hotel na rodzinne wakacje:

- miejsce przyjazne dzieciom,
- kilka kroków do hotelowej plaży,
- kompleks basenów, jacuzzi i saun,
- jedyna restauracja w Kołobrzegu z certyfikatem Slow Food Polska,
- Aquarius CLUB & LOUNGE miejsce spotkań i rozrywki.

Zarezerwuj na: www.AquariusSPA.pl

📍 Kołobrzeg



LUFTHANSA GROUP NOWE DESTYNACJE



Z AUSTRIAN AIRLINES DO SZANGHAJU, PEKINU I HONGKONGU

Od 5 września 2016 roku austriacki narodowy przewoźnik uruchomi regularne rejsy do Hongkongu, które odbywać się będą pięć razy w tygodniu na pokładach boeingów 777.

– Już we wrześniu zaczniemy obsługiwać trzy największe miasta w Chinach, czyli Szanghaj, Pekin i Hongkong – wyjaśnia Andreas Otto, dyrektor ds. handlowych w Austrian Airlines. Linia liczy na duże zainteresowanie podróżnych tymi trasami, również ze względu na możliwości transferu, jakie one

oferują. Przewoźnik szacuje, że blisko dwie trzecie pasażerów będzie przesiadać się w Wiedniu na kolejne loty, przede wszystkim do miast w Europie Zachodniej i Wschodniej.

W rozkładzie lotów na lato 2016 Austrian Airlines zaoferuje 31 rejsów bezpośrednich do azjatyckich destynacji. Loty do Pekinu będą wykonywane pięć razy w tygodniu na pokładach boeingów 767. Do Szanghaju, Bangkoku i Tokio polecimy z Wiednia raz dziennie komfortowym boeingiem 777, natomiast rejsy do Hongkongu będą możliwe aż pięć razy w tygodniu. Dodatkowo

w zimowej siatce połączeń austriackiego przewoźnika pojawią się turystyczne destynacje, takie jak Colombo i Malé, które od października tego roku będą obsługiwane do dwóch razy tygodniowo.

Całkowity czas przelotu z Wiednia do Szanghaju (8,7 tysiąca kilometrów) wyniesie około 11 godzin i 25 minut. Ceny biletów na tej trasie zaczną się od 599 euro za przelot w obie strony łącznie z podatkami i opłatami. Można je rezerwować już teraz na stronie austrian.com, dzwoniąc na infolinię Austrian Airlines lub poprzez biura podróży.

Loty na trasie Wiedeń – Hongkong od 5 września 2016

Trasa	Numer lotu	Dni lotów	Wylot	Przylot
Wiedeń – Hongkong	OS067	poniedziałek, wtorek, środa, piątek, sobota	13:00	6:25 (następnego dnia)
Hongkong – Wiedeń	OS068	wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela	9:40	16:10



Z BRUSSELS AIRLINES DO TORONTO

8 kwietnia belgijski przewoźnik Brussels Airlines uruchomił regularne połączenie z Toronto, które będzie obsługiwane pięć razy w tygodniu. Lotnisko Pearson Airport w stolicy prowincji Ontario jest pierwszą kanadyjską destynacją Brussels Airlines, a także ważnym portem przesiadkowym do wielu innych miejsc w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych.

Toronto to niezwykle ważny ośrodek gospodarczo-biznesowy Kanady. Swoje siedziby ma

tu wiele dużych firm z Kanady i zagranicy. Miasto jest także popularną destynacją turystyczną, już choćby ze względu na bliskie położenie słynnego wodospadu Niagara.

Rejsy zaplanowano na wtorki, czwartki, piątki, soboty i niedziele. Samoloty do Toronto będą startować nad ranem, natomiast rejsy powrotne będą odbywać się w godzinach wieczornych.

Dzięki bliskiej współpracy Brussels Airlines z liniami partnerskimi Air Canada i United pasażerowie belgijskiego

przewoźnika mogą bezproblemowo przesiąść się w Toronto na loty do wielu innych miejsc w Kanadzie (Ottawa, Edmonton, Halifax, Quebec, Vancouver, Montreal Metropolitan Airport i St John's) oraz w USA (Miami, San Francisco, Los Angeles, Houston, Denver, Detroit, Seattle). Loty z Brukseli do Toronto będą obsługiwane przez wygodne airbusy 330 w podziale na Klasę Biznes i Ekonomiczną. Dodatkowo firma Brussels Airlines Cargo oraz jej partnerzy oferują spedytorom przestrzeń ładunkową na tej trasie.



Samoloty do Toronto
będą startować
nad ranem,
natomiast rejsy
powrotne będą odbywać
się w godzinach
wieczornych.

Loty na trasie Bruksela - Toronto od 8 kwietnia 2016

Trasa	Numer lotu	Dni lotów	Wylot	Przylot
Bruksela – Toronto	SN551	wtorek, czwartek, piątek, sobota, niedziela	10:30	13:20
Toronto – Bruksela	SN552	wtorek, czwartek, piątek, sobota, niedziela	18:30	07:50 (+1)*



* czasy lokalne



BRYZA NA POKŁADZIE

W większości miejsc na ziemi poziom wilgotności powietrza utrzymuje się między 40 a 50 procent, natomiast na pokładzie samolotu pomiary te oscylują zwykle między 5 i 10 procent. Nasz brytyjski korespondent **Tom Otley** postanowił przyjrzeć się temu problemowi.

Trudno zaprzeczyć, że wynalezienie klimatyzacji zrewolucjonizowało świat i podróże. Większość nowoczesnych samolotów pobiera powietrze z atmosfery za pomocą silników, ale zanim dotrze ono do kabiny – jest przefiltrowane i podgrzane. W rezultacie powietrze, którym oddychamy w kabinie pasażerskiej, jest niemal całkowicie pozbawione wody. Wbrew powszechnemu przekonaniu nie oznacza to, że w trakcie lotu nasze ciała

odwadnia się tak jak podczas intensywnych ćwiczeń w gorącym klimacie, kiedy tracimy wilgoć wraz z wydzielanym potem, choć w samolocie nierzadko czujemy suchotę w ustach lub na skórze. Jak wiadomo, nasze błony śluzowe i drogi oddechowe są jedną z pierwszych linii obrony organizmu przed bakteriami z powietrza, dlatego wielu z nas błędnie wnioskuje, że po długim locie, podczas którego błony śluzowe ulegają przesuszeniu, jesteśmy bardziej narażeni na

choroby, zwłaszcza jeśli nasz współpasażer kaszle i kicha.

Profesor John Oxford, wirusolog i przewodniczący Brytyjskiej Rady Higieny, przekonuje, że niska wilgotność powietrza nie zwiększa ryzyka złapania wirusa, choć przyznaje także, iż jednym ze sposobów na uniknięcie zarażenia jest odizolowanie się od potencjalnych nosicieli. Innymi słowy, tłok nie jest naszym sprzymierzeńcem w walce z mikroorganizmami. Niestety szanse na to,



aby ten argument skłonił firmę do zakupu biletu na podróż służbową w wyższej klasie, są raczej mizerne.

KOSZMAR PIERWSZEJ KLASY

Choć suche powietrze nie może nam zaszkodzić, to z pewnością przyczynia się ono do pewnego dyskomfortu podczas podróży. Poziom wilgotności na pokładzie różni się w zależności od rodzaju kabiny, a także czasu trwania lotu. Według moich indywidualnych pomiarów średni poziom wilgotności powietrza podczas lotów długodystansowych wynosi około 10 procent. Liczba ta może się wahać w zależności od liczby pasażerów przebywających w samolocie – im więcej osób wydycha powietrze, tym jest ono bardziej wilgotne.

Dlatego w miejscach, gdzie istnieje największe zagęszczenie pasażerów, czyli w Klasie Ekonomicznej, poziom wilgotności powietrza może wynosić nawet 20 procent.

Natomiast w Klasie Pierwszej wartość ta spada często do 5 procent, nawet wtedy, gdy kabina jest całkowicie wypełniona.

Podobnie jest w Klasie Biznes, choć tutaj pod uwagę należy brać również rozmiar kabiny i konfigurację siedzeń. U większości wiodących przewoźników fotele w tej klasie rozkładają się na płasko, więc kabina może pomieścić mniej pasażerów, co tylko pogarsza sprawę. Jakby tego było mało, nowoczesne maszyny pokonują obecnie długie dystanse bez międzylądowań, przez co dłużej pozostają w powietrzu. W ten sposób dochodzi do paradoksu – choć pasażerowie klas premium mają do dyspozycji więcej miejsca, przez co nie grozi im zakrzepica żył, to bardziej dotyka ich problem suchego powietrza w kabinie.

RÓŻNICA POKOLEŃ

Nasuwa się pytanie, czy projektantom samolotów nowej generacji udało się rozwią-

zać ten uciążliwy dla wszystkich pasażerów problem. Wiemy, że w kabinach dreamlinarów i airbusów 350 utrzymywana jest nieco wyższa wilgotność powietrza. Miałem okazję podróżować tymi maszynami na długich dystansach, w tym także dreamlinerem podczas lotu z Seattle do Dohy z zaledwie 50 osobami na pokładzie, i muszę przyznać, że rejsy tymi samolotami były nieco mniej męczące, choć równie dobrze mogło to być zasługą specjalnego oświetlenia w kabinie i obniżonego poziomu hałasu generowanego przez silniki. Niestety większość samolotów to maszyny poprzedniej generacji i choć nowe modele poprawiły nieco sytuację, to nie rozwiązały problemu całkowicie. Wprowadzie pojawiło się światło w tunelu w postaci szwedzkiej firmy CTT Systems i opracowanego przez nią systemu nawilżania kabin o wdzięcznej nazwie Cair. I tu pojawia się kolejny problem. Aby odpowiednio nawilżyć powietrze, należy w pełni kontrolować wil-



Im więcej osób wydycha powietrze, tym jest ono bardziej wilgotne. Dlatego w miejscach, gdzie istnieje największe zagęszczenie pasażerów, czyli w Klasie Ekonomicznej, poziom wilgotności powietrza może wynosić nawet 20 procent.

gotność i skraplanie (kondensację) pary wodnej w kabinie, za co odpowiada specjalna instalacja do tzw. strefowego osuszania. Może to wydać się nieco dziwne, ale aby zwiększyć poziom wilgotności, należy najpierw całkowicie osuszyć powietrze. Tymczasem samolot to mocno kontrolowane środowisko, gdzie każda akcja wywołuje reakcję.

Na szczęście eliminacja kondensacji ma także inne zalety i to nie tylko podczas lotów długodystansowych. System, który uniemożliwia lub ogranicza proces skraplania pary wodnej (osiadającej przede wszystkim na suficie i ścianach kabiny, a następnie wchłanianej przez warstwę izolacji akustyczno-termicznej w kadłubie), przyczynia się również do zmniejszenia wagi maszyny. Tnąc koszty, przewoźnicy starają się zabrać na pokład więcej pasażerów, więc problem skraplania jeszcze się pogłębia, zwłaszcza w zimie, kiedy maszyny szybko wychładzają się przy otwartych drzwiach, a podczas lotu nagrzewają na nowo.

Linia Easyjet przeprowadziła długofalowe testy systemu strefowego osuszania autorstwa CTT, aby zmierzyć, ile wagi i paliwa można dzięki temu zaoszczędzić. Okazało się, że oprócz oszczędności na wadze i paliwie system pozwala również zmniejszyć koszty konserwacji samolotu ze względu

na rzadsze występowanie korozji i usterek powstałych na skutek wilgoci. Oczywiście wdrożenie takiego rozwiązania zależy po części od cen paliwa lotniczego, ponieważ instalacja strefowego osuszania zwiększa wagę samolotu, co z kolei przekłada się na większe zapotrzebowanie maszyny na paliwo.

System Cair znalazł już swoje zastosowanie w kokpitach i strefach odpoczynku dla załogi, jak również na pokładach prywatnych odrzutowców. Jeśli chodzi o tradycyjnych przewoźników, to dotychczas zainstalowano go jedynie w kabinach Klasy Pierwszej airbusów 380 linii Lufthansa. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest po części fakt, że pasażerowie nie są w stanie zauważyć korzyści, jakie niesie to rozwiązanie. Uwadze pasażera nie ujdzie dobry szampan w menu lub darmowy transport limuzyną pod drzwi samolotu. Jednak w przypadku systemu nawilżania powietrza sprawa nie jest już tak oczywista.

DOBRE SMAKI

Paradoksalnie system nawilżania powietrza w kabinie może sprawić, by wyżej wspomniany szampan zasmakował na pokładzie jak nigdy wcześniej. Według Lufthansy Cair przyczynia się do wzrostu poziomu wilgotności w kabinie Klasy Pierwszej z 5 do 15-25

procent, co przekłada się na bardziej wyrazisty smak posiłków, spokojniejszy sen i lepsze samopoczucie pasażerów.

Zwiększone doznania smakowe to dość ważny argument za instalacją systemu, choć warto zauważyć, że posiłki serwowane w niższych klasach podróży często można przełknąć jedynie wtedy, gdy nie czujemy ich smaku. Skoro jednak linie lotnicze twierdzą, że mogą wyróżnić się na tle konkurencji za sprawą dobrego jedzenia i markowego wina, to nie ulega wątpliwości, iż suche powietrze na pokładach samolotów stanowi spory problem.

W 2011 roku linie British Airways próbowały zmierzyć się z tą kwadraturą koła, tworząc menu pokładowe, w którym dominował smak umami. Gdyby jednak w kabinie panowała normalna, właściwa wilgotność, nie byłoby powodów, aby uciekać się do takich zabiegów.

Od kilku lat nad kwestią suchego powietrza w kabinie pochylają się także poważni naukowcy. W 2005 roku Boeing we współpracy z Duńskim Uniwersytetem Technicznym przeprowadził badania, których wyniki wykazały, iż poziom wilgotności w samolotach nie jest jedynym czynnikiem odpowiedzialnym za takie objawy, jak podrażnienie gardła i oczu, bóle głowy i zawroty głowy.

ALL
IN

TAKŻE DLA KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH

GWARANCJA NIEZMIENNOŚCI RATY

PAKIET SERWISOWY MINI

PAKIET NAPRAWCZY MINI

KOŁA ZIMOWE



NOWE MINI CLUBMAN ZA 1 400 ZŁ BRUTTO*.

W LEASINGU ALL IN,
TAKŻE DLA KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH.

MINI BAWARIA MOTORS
ul. Czerniakowska 47
00-715 Warszawa
Tel.: +48 22 646 76 66
MINI-BAWARIAMOTORS.pl

MINI BAWARIA MOTORS
al. Krakowska 5
05-090 Falenty
Tel.: +48 22 250 60 11
MINI-BAWARIAMOTORS.pl

MINI BAWARIA MOTORS
al. Roździeńskiego 204
40-315 Katowice
Tel.: +48 32 608 00 99
MINI-BAWARIAMOTORS.pl



* Podane kwoty są kwotami brutto. Wysokość miesięcznej raty jest obliczona dla MINI One za 90 500 zł, przy założeniu następujących parametrów: oferta MINI Comfort Lease, opłata wstępna 10%, okres leasingu 36 miesięcy, średnioroczny deklarowany przebieg 10 000 km, gwarantowana wartość końcowa. Szczegóły u Dealerów MINI. Niniejsza symulacja nie stanowi oferty w rozumieniu Art. 66 Kodeksu Cywilnego. MINI Comfort Lease jest oferowany przez BMW Financial Services Polska Sp. z o.o.

Co ciekawe, najskuteczniejszą metodą minimalizacji tych nieprzyjemnych symptomów było zastosowanie systemów filtracji powietrza – takich samych, w jakie wyposażone są najnowocześniejsze modele samolotów.

WIRUS W KABINIE

Pozostaje pytanie: czy suche powietrze na pokładzie samolotu może negatywnie wpływać na nasze naturalne mechanizmy obronne? John Oxford zwraca uwagę na to, że wirus grypy jest także obecny w krajach o wilgotnym klimacie, ale nic nie wskazuje na to, aby wilgoć przyczyniała się do skutecznego zwalczania grypy przez organizmy tamtejszych mieszkańców. I choć prawdą jest, że w zimie wirus grypy podróżuje aktywniej między półkulą północną a południową, to nie zarażamy się nim z powodu wilgoci, ale dlatego, że spędzamy więcej czasu w pomieszczeniach, mając bliższy kontakt z chorymi osobami.

Oxford przekonuje także, że główną przyczyną zachorowań po lotach samolotem nie są mikroby z powietrza, lecz tzw. droga fekalno-oralna.

Co możemy zrobić, jeśli przebywanie w suchej atmosferze jest dla nas wyjątkowo nieprzyjemnym i męczącym doświadczeniem? Światowa Organizacja Zdrowia radzi, aby zaopatrzyć się w krem nawilżający oraz spray do nosa, choć niektórzy naukowcy twierdzą, że regularne korzystanie z tego drugiego niesie za sobą więcej negatywnych skutków niż zalet. Pamiętajmy również

o częstym myciu rąk i korzystaniu z żelu antyseptycznego, a gdy nasz współpasażer kaszle i kicha, spróbujmy, jeśli to możliwe, zachować bezpieczny dystans.

NOWA GENERACJA MASZYN

Kiedy Boeing zaprezentował nowy model B787, nazwał go Dreamlinerem, czyli 'liniowcem marzeń'. Nazwa ta była po części zabiegiem marketingowym, ale miała także odzwierciedlać ideę samolotu, który został zaprojektowany na podstawie wieloletnich badań preferencji pasażerów.

Gigant z Seattle wiedział, że pasażerowie wolą pewne modele bardziej od innych, choćby ze względu na takie elementy, jak komfort, zaawansowana technologia czy poczucie bezpieczeństwa. Sztuczka polegała na tym, aby poznać preferencje i oczekiwania podróżnych, a następnie zaprojektować samolot, który mógłby je spełnić.

Podczas badań marketingowych okazało się, że dla większości testowanych osób latanie nie jest wcale przyjemnym doświadczeniem. Dla koncernu było to nie lada wyzwanie, ponieważ musiał stworzyć maszynę, która zmieniłby negatywne nastawienie do podróży samolotami.

Boeing postanowił pomóc pasażerom odkryć na nowo zamiłowanie do latania, wprowadzając do modelu Dreamliner wiele nowatorskich rozwiązań. Jednym z nich są dużo większe okna (o 30 procent niż w dotychczasowych wersjach), dzięki czemu nawet pasażerowie zajmujący środkowe

siedzenia mogą w pełni rozkoszować się widokami horyzontu.

Kolejną zmianą jest obniżenie wysokości kabinowej. Ciśnienie w kabinie samolotu pasażerskiego utrzymuje się na poziomie umożliwiającym pasażerom swobodne oddychanie, a zarazem nie powodującym nadmiernego przeciążenia kadłuba. Przez wiele lat średnia wysokość kabinowa wynosiła około 2400 metrów. Jednak badania przeprowadzone na Uniwersytecie Stanu Oklahoma dowiodły, że większość objawów, takich jak bóle głowy, nudności i zmęczenie, zanika, jeśli kabina jest hermetyzowana do wartości poniżej 2000 metrów. Dlatego Boeing postanowił, że ciśnienie w kabinie tych maszyn będzie odpowiadać ciśnieniu na wysokości 1800 metrów, co udało się osiągnąć dzięki zastosowaniu w budowie samolotu wytrzymałych na obciążenia materiałów kompozytowych. To właśnie, w połączeniu z nieco wyższą wilgotnością na pokładzie, sprawia, że podróż B787 jest mniej wyczerpująca.

Pierwszą linią, której w 2011 roku dostarczono nowe modele samolotów, była japońska All Nippon Airways. Od tamtego czasu B787 jest dostarczany do klientów w dwóch wersjach modelowych: B787-8 i B787-9. W 2013 roku pojawił się ich rywal, model Airbus 350 XWB z nowatorskim systemem klimatyzacji, w którym kabina podzielona jest na kilka stref, co ułatwia lepszą wymianę powietrza i kontrolę temperatury na pokładzie.



Boeing postanowił pomóc pasażerom odkryć na nowo zamiłowanie do latania, wprowadzając do modelu Dreamliner wiele nowatorskich rozwiązań, jednym z nich są dużo większe okna.



AMBER ROOM

RESTAURACJA



SKŁADNIKI KULINARNEJ DOSKONAŁOŚCI



Rekomendacja Przewodnika Michelin

Rezerwacja: + 48 22 523 66 64, www.amberroom.pl
Pałac Sobańskich, Al. Ujazdowskie 13, 00 - 567 Warszawa

DZIECIĘCY ŚWIAT DLA CAŁEJ RODZINY W HOTELACH NOVOTEL



KONTAKT
accorhotels.com

Dzieci i rodzice odliczają czas do początku wakacji. Niektórzy mają plany wyjazdowe na część wakacji, inni zastanawiają się dopiero nad pomysłem na wyjazd. Dla jednych i drugich rozwiązaniem może być oferta hoteli Novotel. W ramach kampanii Family&Novotel w obiektach marki na całym świecie na rodziny czekają komfortowe pokoje oraz specjalne atrak-

cje związane z popularną grą Angry Birds

DZIECI MIESZKAJĄ GRATIS!

Lato to idealna pora na inspirujące wyprawy czy relaks z rodziną. O niezapomniane wakacje, zarówno w Polsce jak i za granicą, zadba marka Novotel. W każdym z hoteli dwoje dzieci do lat 16, które mieszkają w pokoju z rodzicami, otrzyma bezpłatny nocleg i śniadanie. Jeżeli chciałyby mieszkać od-

dzielnie – rodzice dostaną na drugi pokój aż 50% zniżki. Nowoczesne i przestronne wnętrza zaprojektowano tak, by wygodnie mogło w nich przebywać dwoje dorosłych wraz z dwójką swoich pociech. Wyposażono je w podwójne łóżko dla rodziców, telewizję z dziecięcymi kanałami oraz sofę, która po rozłożeniu zmienia się w dwuosobowe miejsce do spania. W bogatej ofercie Family&Novotel bezpłatne jest również wyposażenie dla

niemowląt, m.in. podgrzewacze do butelek, łóżeczka, krzeselka i stoliki do przewijania. W ramach tej oferty Novotel oferuje również możliwość późniejszego wymeldowania – do godziny 17.00.

ZABAWA, ZABAWA, ZABAWA

Marka Novotel zadbała o szereg atrakcji dla najmłodszych gości. W każdym hotelowym lobby zaaranżowano pełne kolorów miejsca zabaw dla dzieci, gdzie znajdują się funkcjonalne mebelki oraz zabawki edukacyjne. W nowocześnie zaprojektowanym kąciu „Kids Corner” dostępne są gry video, klocki Kapla czy biblioteczka. Niektóre hotele posiadają ponadto basen oraz zewnętrzny plac zabaw. Dzięki partnerstwu marki Novotel z firmą Microsoft we wszystkich obiektach sieci można znaleźć konsole Xbox 360 oraz Xbox Kinect.

ANGRY BIRDS ZAPRASZAJĄ DO GRY

Na przełomie maja i czerwca, dzięki partnerstwu marki Novotel z producentami filmu Angry Birds, 180 członków programu lojalnościowego Le Club AccorHotels będzie mogło wziąć udział w wyjątkowym pokazie fil-

mowym. W Warszawie zostanie zaprezentowana wersja kinowa popularnej gry, która jest obecna w 76 krajach, a ponad 2,5 miliarda osób ma ją na swoich smartfonach.

ZBILANSOWANA DIETA TO PODSTAWA

W hotelach marki Novotel w Polsce goście mają szansę skorzystać z oferty wyjątkowych NOVO² Lounge Bars. Czekają na nich bogate menu dań kuchni międzynarodowej, przygotowanej w oparciu o zbilansowaną dietę. Można tu też zamówić potrawy bezglutenowe oraz wegetariańskie (część z propozycji dostępna jest w usłudze room-service). W ramach programu Family&Novotel opracowano także specjalne menu dla dzieci, gdzie najmłodsi znajdą swoje ulubione smakołyki przygotowywane z produktów najwyższej jakości. Czekając na posiłek, maluchy mogą rozwijać kreatywność dzięki kolorowan-

KONTAKT NON STOP

Przebywając w hotelach Novotel w każdym momencie możemy korzystać z Internetu. Ustawione w lobby kąciaki internetowe Web Corner on a Mac wyposażo-

ne są w komputery Apple. Goście szybko i łatwo mogą sprawdzić pocztę e-mail czy np. uzyskać informację o atrakcjach w mieście, w którym właśnie się znajdują. W części hoteli dostępna jest także usługa Virtual Concierge, za pomocą której goście mogą samodzielnie odkrywać, na ekranie umieszczonym w hotelowym lobby, najciekawsze miejsca w okolicy. Ponadto w każdym z pokoi dostępne jest WiFi.

O MARCE NOVOTEL

Hotele Novotel zapewniają szeroką ofertę usług skierowaną do osób podróżujących zarówno służbowo, jak i prywatnie, obejmującą przestrzenne pokoje o modułowej aranżacji, dostępną całą dobę ofertę gastronomiczną ze zbilansowanymi posiłkami, sale konferencyjne, troskliwy i zaangażowany personel, strefy dla dzieci, wielofunkcyjne lobby i centra fitness. Poprzez program zrównoważonego rozwoju PLANET 21 AccorHotels marka Novotel angażuje się w działania na rzecz ludzi i planety. Novotel posiada ponad 450 hoteli w 61 krajach, które są położone zarówno w centrach największych miast, jak i dzielnicach biznesowych czy ośrodkach turystycznych.

Na przełomie maja i czerwca, dzięki partnerstwu marki Novotel z producentami filmu Angry Birds, 180 członków programu lojalnościowego Le Club AccorHotels będzie mogło wziąć udział w wyjątkowym pokazie filmowym. W Warszawie zostanie zaprezentowana wersja kinowa popularnej gry, która jest obecna w 76 krajach, a ponad 2,5 miliarda osób ma ją na swoich smartfonach.



W każdym hotelowym lobby zaaranżowano pełne kolorów miejsca zabaw dla dzieci, gdzie znajdują się funkcjonalne mebelki oraz zabawki edukacyjne. We wszystkich obiektach sieci dostępne są konsole Xbox 360 oraz Xbox Kinect.

SHERATON GRAND KRAKÓW



Krakowski Sheraton dołączył do elitarniej grupy 25 hoteli Sheraton Grand na świecie. Rozmawiamy o tym wydarzeniu, jak również o renowacji hotelu z dyrektorem generalną hotelu Sheraton Grand Kraków – **Angelą Salibą**.

Właśnie ogłosili Państwo, że krakowski hotel został pierwszym obiektem Sheraton Grand w Polsce. Domyślam się, że jest to wielkie wyróżnienie zarówno dla Pani, jaki i pracowników, ale co to oznacza dla gości?

Desygnacja hotelu na Sheraton Grand to wyróżnienie przyznawane hotelom położonym w wyjątkowych destynacjach turystycznych, zapewniających obsługę gości na najwyższym poziomie, odznaczających się wybitną ofertą kulinarną i unikatowym wystrojem wnętrza. Sheraton Grand Kraków dołączył do rodziny najlepszych hoteli marki Sheraton na świecie, z czego jesteśmy bardzo dumni. Jest to również obietnica i zapewnienie dla gości rezerwujących u nas pokój, że nasze spersonalizowane usługi i pasja hotelarska przełożą się na wyjątkowe przeżycia związane z pobytem u nas.

Ile jest obecnie hoteli Sheraton Grand i jakie były kryteria ich wyboru?

Obecnie na świecie wyróżnionych zostało 25 hoteli marki Sheraton, a nasz obiekt jest

pierwszym hotelem Sheraton Grand w regionie Europy Środkowo-Wschodniej i jednym z czterech w całej Europie. Marka będzie kontynuować rozbudowywanie portfolio Sheraton Grand na całym świecie z zamiarem uzyskania blisko 100 takich obiektów do 2017 roku. Są to hotele usytuowane w atrakcyjnych lokalizacjach, oferujące najwyższy standard usług i najwyżżej oceniane przez gości pod kątem zadowolenia z pobytu. Liczy się również wystrój i funkcjonalność. Często projektanci czerpią inspirację, bazując na lokalnych akcentach, a zaaranżowane wnętrza prezentują najbardziej wyszukane formy designu. Nasz hotel spełnia wszystkie te kryteria. Przede wszystkim położenie Sheraton Grand Kraków oferuje niepowtarzalny widok na Wawel i zakole Wisły, również z naszego Tarasu Widokowego & Lounge Baru. Kolejnym atutem jest bogata oferta kulinarna oraz nowe pokoje. Do końca roku goście będą mogli wypoczywać w stu wyremontowanych, eleganckich pokojach i apartamentach, co z pewnością jeszcze bardziej wpłynie na ich zadowolenie z pobytu w naszym hotelu.

Mówiąc o renowacji – czy zdradzi nam Pani więcej szczegółów na ten temat?

Hotel przechodzi obecnie gruntowną renowację, która rozpoczęła się od odnowienia wnętrza sal konferencyjnych, a od kilku ostatnich miesięcy skupia się na pokojach. Jest to projekt opracowany przez znanego londyńskiego architekta Aleksa Kravetza i zamierzamy go całkowicie zrealizować w dwa lata – planowo zostanie zakończony na początku 2017 roku. Wówczas do dyspozycji gości oddane zostaną w nowej formie Club Lounge, restauracja The Olive, Qube Vodka Bar & Cafe i przede wszystkim 232 eleganckie pokoje i apartamenty. Nowa koncepcja wystroju pokoi bazuje na kompozycji różnorodnych tkanin i elementów dekoracyjnych najwyższej jakości, mebli wykonanych na specjalne zamówienia i dzieł sztuki przygotowanych przez krakowską artystkę. Kluczowym elementem całego projektu jest oświetlenie nadające pomieszczeniom odmienny charakter, czyniąc je jasnymi lub bardziej nastrojowymi w zależności od pory dnia.



Marka Sheraton globalnie przechodzi dużą transformację. Jak ocenia Pani implementację tego planu?

Sheraton Grand jest tylko jedną z wielu inicjatyw, podejmowanych obecnie w ramach strategii Sheraton 2020, wszechstronnego planu, mającego na celu mocne skierowanie uwagi na hotele Sheraton na całym świecie. Ważnym elementem planu Sheraton 2020 jest również kampania marketingowa warta 100 milionów dolarów, wprowadzenie w lobby nowego programu Paired, oferującego możliwość komponowania przekąsek inspirowanych lokalnymi tradycjami kulinarnymi z najlepszymi winami oraz piwami z lokalnych browarów, a także nieustanna innowacyjność w budowaniu niezwykłych doświadczeń dla gości hoteli Sheraton. Działania te mają na celu repositionowanie Sheratona, która jest jedną z najpotężniejszych marek należących do Starwood Hotels & Resorts®, zwiększenie przychodów i powiększenie portfolio hoteli o 150 kolejnych do 2020 roku.

Co słychać w Krakowie? Jak rozwija się rynek hotelarski w tym mieście. Jakie są według Pani szanse na jego dalszy rozwój?

Kraków to bez wątpienia destynacja znana na całym świecie. Intensywnie rozwija się tu rynek korporacji z branży outsourcingu: IT, HR i finansów. Bogata oferta kulturalna oraz atrakcyjne zabytki wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO i stale rozwijająca się siatka połączeń lotniczych przyciągają tu wielu turystów i biznesmenów. Każdego roku miasto gości prawie 10 milionów turystów, z czego 4 miliony dociera tu na pokładach samolotów. Kraków doceniony i wyróżniony był już wielokrotnie, w ostatnich latach również przez czytelników portalu Zover czy Travel + Leisure opublikowanym na CNN.com, zajmując wysoką siódmą pozycję w światowym rankingu Top 10 Cities.



Położenie hotelu Sheraton Grand Kraków oferuje niepowtarzalny widok na Wawel i zakole Wisły, również z Tarasu Widokowego & Lounge Baru.



Imponujące jest tempo rozwoju miasta i jego infrastruktury, a także kalendarz zaplanowanych wydarzeń. Dwa wyróżniające się przedsięwzięcia i inwestycje to powstanie Centrum Kongresowego ICE Kraków oraz imponującej Tauron Areny Kraków. Przekładają się one na rozwój turystyczny w zakresie segmentu MICE, co zauważa większość hotelarzy w mieście. Statystyki wskazują, iż obłożenie w krakowskich hotelach stale wzrasta pomimo wielu nowych pojawiających się obiektów. Kluczowym wydarzeniem w tym roku, które pozwoli wypromować miasto na arenie międzynarodowej, będą Światowe Dni Młodzieży. Uwaga

większości świata skierowana będzie wówczas na Kraków. Ja osobiście jestem pod niebywałym wrażeniem prężnie rozwijającego się Krakowa. Operując na takim rynku, głównym wyzwaniem jest utrzymanie pozycji lidera w branży oraz szukanie nowych źródeł generowania przychodów.

Czy widzi Pani możliwości rozwoju portfolio obiektów Starwooda w Krakowie?

Kraków to interesujący rynek pod kątem nowych inwestycji. Wierzę, że na mapie tego miasta z pewnością mógłby powstać jeszcze jeden z naszych hoteli, reprezentant marki Four Points by Sheraton czy Aloft.

ZAMIESZKAĆ PRZY ŁAZIENKACH



Wchodząc do Parku Łazienkowskiego czujemy, że właśnie weszliśmy do krainy piękna, gdzie czas stanął w miejscu, a wielka historia kultury naszego kraju jest wciąż żywa. Oto podróż w czasie do rzeczywistości bardzo dawnej, ale zachowanej w stanie tak autentycznym i idealnym, jakby wszystko powstało tu wczoraj.

PARK DZIESIĘCIU BRAM

Łazienki, które niegdyś leżały poza miastem, dziś są częścią centrum Warszawy, stanowiąc enklawę niezwyklej przyrody i architektury. Nie wszyscy wiedzą, że do Parku prowadzi 10 bram a cały ten 80-hektarowy obszar ozdabia 15 zabytkowych budowli klasy zerowej, z Pałacem na Wyspie na czele. Obok – najpiękniejszy w Europie nowożytny amfiteatr, służący cały czas swemu pierwotnemu przeznaczeniu. Ponad Skarpą Łazienkowską wznosi się biała bryła Belwederu, granice parku stanowi Agrykola oświetlana nocą gazowymi latarniami. W zabytkowych obiektach łazienkowskich odbywa się 900 koncertów muzyki rocznie, najwięcej przed

mnikiem Chopina. Na odwiedzających czeka hipodrom, restauracje, herbaciarnie, kawiarnie. Malowniczy park zdobi kilkadziesiąt rzeźb i pomników. To antyczna arkadia, kraina szczęścia. Nic dziwnego, że Pałac Łazienkowski stanął na wodzie, z której zrodziła się Wenus, a zatem można przypuszczać, że miejsce to sprzyja zakochanym.

ŁAZIENKOWSKI DZIEŃ

Obok wspaniałych doznań dla oczu Łazienki nie skąpią też wrażeń słuchowych. Najpiękniejszą muzyką łazienkowską jest poranna cisza i towarzyszący jej szum wody przepływającej strumieniami, wszechogarniający śpiew ptaków, których są tu tysiące, rechot żab, krzyk paw i łabędzi, plusk ryb płynących w stawie, szum wiatru. Każdy dzień łazienkowski ma swą barwę i urok, zdobi go widok parku w pełnej krasie od czasu pory letniej aż do sinych wieczorów zimowych, kiedy nagie drzewa swymi konarami kreślą na niebie czarną pajęczynę.

MIEJSCE Z HISTORIĄ

Półkolisty Pałac Myślewicki, położony najbliżej ulicy Podchorążych, ma wielką kartę

w najnowszych dziejach – mieszkał w nim generał Bolesław Wieniawa-Długoszowski, dowódca 1. Pułku Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego. Po nim zaś premier Eugeniusz Kwiatkowski, który w strzeżonym i chronionym przed inwigilacją obcych wywiadów pałacu przygotowywał plany mobilizacji na wypadek wojny. Okoliczne ulice nawiązują swymi nazwami do powstania listopadowego: Dragonów, Kawalerii, 29 Listopada, Podchorążych, Szwoleżerów... Jedyna i niepowtarzalna aura owiewa całą przestrzeń i udziela się mieszkańcom otaczających Łazienki ulic – sprawiając wrażenie uczestniczenia w codziennym świecie, dając możliwość obcowania z atmosferą niedostępną innym. To kolosalny kapitał tego miejsca, niewymierny finansowo, niepoliczalny, ale stanowiący największą jego wartość. Nie ma piękniejszego ogrodu pałacowego w Polsce, położonego w środku miasta, nie znajdziemy też drugiej tak wspaniałej rezydencji w obrębie żadnej z metropolii europejskich, a tym bardziej światowych.

Tomasz M. Lerski
historyk varsavianista

Łazienki, które niegdyś leżały poza miastem, dziś są częścią centrum Warszawy, stanowiąc enklawę niezwyklej przyrody i architektury. Nie ma piękniejszego ogrodu pałacowego w Polsce, położonego w środku miasta.



PARK LANE

THE ART of SLOW LIVING

APARTAMENTY PRZY ŁAZIENKACH KRÓLEWSKICH



ul. Podchorążych 83, Warszawa | T.+48 535 10 10 10 | sprzedaż@tacit.com.pl | www.apartamentyparklane.pl

NICEA PRZEZ CAŁY ROK

Największe miasto Lazurowego Wybrzeża – słoneczna Nicea – położona na wąskiej przestrzeni między stromymi wzgórzami a ciągnącą się przez siedem kilometrów plażą nad Baie des Anges – ma swoich zagorzałych fanów. Amatorzy kąpieli morskich, miłośnicy jachtingu, smakosze, artyści i fani mody upodobali sobie to niezwykle i jedyne w swoim rodzaju miasto.





Nicea to symbol śródziemnomorskiego stylu życia, gdzie na turystów czekają doznania, które od stuleci inspirują artystów z całego świata.



Nicea jest idealnym miejscem na wakacje. To zarówno górski, jak i nadmorski kurort, który dzięki swojej oryginalności może zaoferować mieszankę wypoczynku, aktywności i rozrywki. To kreatywne, dynamiczne i młode miasto od kilku lat doświadcza rewolucyjnych zmian w dziedzinie ekonomii, kultury, sztuki i architektury.

12 MILIONÓW TURYSTÓW

Usytuowana na południu Europy, jest światowym węzłem komunikacyjnym. Krzyżując się tu trasy wiodące do Prowansji, Włoch, w Alpy i na Korsykę. Do miasta bardzo łatwo dotrzeć, zwłaszcza samolotem. Nice Côte d'Azur to drugie największe lotnisko we Francji, obsługujące ponad 12 milionów turystów rocznie. Jest położone zaledwie 7 kilometrów na zachód od Nicei, współpracuje z 59 liniami lotniczymi i oferuje loty aż do 104 miejsc na całym świecie. Port dysponuje bezpłatnym transferem między terminalami, a liczne autobusy dowiozą podróżnych do centrum miasta w niespełna 15 minut. Od marca tego roku aż do 31 października LOT proponuje cztery loty tygodniowo na trasie Warszawa – Nicea. LOT wykonuje regularne rejsy między Warszawą a Niceą w poniedziałki, środy, czwartki, piątki i niedziele. Samoloty startują z Warszawy o godzinie 10:50 i lądują na lotnisku w Nicei o 13:25. Rejs powrotny zabiera pasażerów o 14:05, lądując na Lotnisku Chopina w Warszawie o 16:25. Trasa z Warszawy do Nicei pokonywana jest nowoczesnymi samolotami Embraer 170, docenianymi przez pasażerów za przestronność kabiny i brak środkowego miejsca.

CUISINE NISSARDE

Nicea jest symbolem śródziemnomorskiego stylu życia, gdzie na każdym rogu na turystów czekają te same doznania, które od stuleci inspirują artystów z całego świata. To niezwykle miasto lubi podkreślać urok swojej inności i oryginalności, również jeśli chodzi o gastronomię. Nicejska kuchnia ma swoją własną nazwę i markę Cuisine Nissarde. Odzwierciedla ona styl życia mieszkańców oraz szacunek dla lokalnych produktów. Charakterystyczne dla nicejskiej kuchni są aromatyczne zioła i oliwa z oliwek. Ponadto Nicea jest jedynym dużym miastem, które posiada swoją własną apelację (AOC).

WYPRAWA NA COURSALEYA

Dzięki niezwykle bogatemu dziedzictwu kulturowemu Nicea jest obecnie drugim miastem we Francji pod względem liczby

muzeów i galerii sztuki. Jej różnorodna architektura sprawia, że uchodzi za jedno z najbardziej atrakcyjnych miast na Lazurowym Wybrzeżu.

Sztuka nicejskiego życia, czyli obowiązkowa wyprawa na Cours Saleya – jeden z najbardziej malowniczych targów we Francji, stanowi niezwykłą ucztę dla oczu i rozkosz dla podniebienia. To wspaniałe miejsce, gdzie można podziwiać kwiaty, kolory i poznać lokalnych producentów, którzy codziennie zapewniają bogaty wybór owoców, warzyw oraz regionalnych specjałów. Cours Saleya to także tętniąca życiem dzielnica Nicei, miejsce spotkań pełne jaskrawych kafejek i restauracji. Można tu odpocząć na zalanych słońcem tarasach kawiarenek i podziwiać słynny deptak Promenade des Anglais, łagodnie okalający jedną z najpiękniejszych zatok na świecie Baie des Anges. Warto zobaczyć też Zielony Korytarz (La promenade du Paillon) – szlak w miejskim parku, który pozwala podziwiać naturę w samym sercu miasta.

KARTA DO MIASTA

The French Riviera Pass – zobacz więcej, zapłać mniej. Karta zapewnia dostęp do wszystkich najciekawszych atrakcji i miejsc, gwarantując, że nie ominiemy żadnego z nich. Szybciej, prościej i wygodniej: nowa wersja karty zwiększa jej atrakcyjność w oczach 11 milionów turystów, którzy co roku odwiedzają Lazurowe Wybrzeże. Dostępna w trzech wariantach: 24-, 48- i 72-godzinnym za 26, 38 lub 56 euro. Przy zakupie otrzymamy również 60-stronicowy przewodnik w języku francuskim, angielskim, niemieckim i włoskim.

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA W 2016 ROKU

- Targ Świąteczny: grudzień 2016
- Festiwal Jazzowy w Nicei: 16-20 lipca, nicejazzfestival.fr
- Festiwal Manca: listopad cirm-manca.org
- Festiwal Crossover: festival-crossover.com
- Słynny karnawał w Nicei: 10-26 lutego 2017 roku, odbędzie się pod hasłem „Król energii”.
- Zawody IronMan Francja: 5 czerwca 2016, ironman.com
- Międzynarodowy Maraton Nicea-Cannes: 13 listopada 2016, marathon06.com/2016
- Świąteczne Regaty: 60. edycja w grudniu, nicechristmasregatta.com
- Euro 2016: 12 czerwca mecz Polska – Irlandia, fr.uefa.com/uefaeuro/



Wyprawa na Cours Saleya – jeden z najbardziej malowniczych targów we Francji, stanowi ucztę dla oczu i rozkosz dla podniebienia.

MIASTO SUKCESU

Narodowy Region Stołeczny Indii to ogromny obszar metropolitalny, który obejmuje New Delhi, rozciągając się na okoliczne stany i liczną grupę miast satelitów. Jednym z nich jest Gurgaon, leżący w stanie Haryana, na zachód od New Delhi.





Choć jeszcze kilkadziesiąt lat temu obszar ten składał się z kilkudziesięciu ubogich wiosek, to dziś znajdują się tu siedziby ponad 250 największych indyjskich firm, a także 26 luksusowych centrów handlowych, malownicze pola golfowe i ekskluzywne salony samochodowe.

MIASTO TYSIĄCLECIA

Gurgaon ma przydomek Miasta Tysiąclecia, ponieważ jego rozwój jest przykładem, na którym wzorują się inne indyjskie miasta.

Zanim w 1947 roku Indie uzyskały niepodległość, wspólnota zamieszkująca tutejszą okolicę liczyła zaledwie kilkaset osób. Jednak już w 1971 roku liczba mieszkańców wzrosła do 57 tysięcy. Obecnie populacja miasta to ponad 1,8 miliona, a roczny dochód na obywatela wynosi tu aż 446 tysięcy rupii (około 26 tysięcy złotych), czyli znacznie więcej niż średnia krajowa – 88 tysięcy rupii (około 5 tysięcy złotych).

Choć powszechnie Gurgaon utożsamia się z Delhi, to miasto graniczy także ze stanami Radżastan i Uttar Pradesh, czyniąc je idealną lokalizacją dla biznesu. Dotarcie do centrum z lotniska Indira Gandhi International zajmuje zaledwie 40 minut jazdy wygodną autostradą National Highway 8. Bliskość stolicy jest niezaprzeczalnym atutem z punktu widzenia inwestorów i biznesowych wizjonerów, którzy widzą w tym miejscu ogromny potencjał.

NOWY MODEL BIZNESOWY

Przejeżdżając przez Gurgaon, na większości wieżowców dostrzeżemy ogromne tablice z napisem „DLF”. Logo to należy do spółki Delhi Land & Finance, największej firmy deweloperskiej w kraju, dzięki której miasto zmieniło się nie do poznania. Prezesem DLF jest znany indyjski biznesmen Kushal Pal Singh.

– Kiedy po raz pierwszy zaświtała mi w głowie myśl, aby na tych rozległych połaciach pustynnej ziemi zbudować nowoczesne miasto, niemal nikt nie traktował mnie poważnie. Kpiono sobie ze mnie i mówiono, że jestem niespełna rozumu – pisze Singh w swojej autobiografii, zatytułowanej: „Whatever the Odds: The Incredible Story Behind DLF” („Ryzyko popłaca: niesamowita historia DLF”). Obecnie spółka jest właścicielem około 1200 hektarów ziemi w tym rejonie i choć podwaliny pod rozwój Gurgaonu położyła firma Maruti Udyog (obecnie Maruti Suzuki), otwierając tu w 1982 roku swoją fabrykę, to kolejni inwestorzy ścignęli w te rejony dopiero wtedy, gdy pod koniec XX wieku DLF wykupiła ogromną część tutejszych gruntów.

Wiarę Singha w potencjał tego miejsca można przypisać jego przypadkowemu spotkaniu z Rajivem Gandhi w 1980 roku. Singh zdołał wtedy nakreślić przyszłemu premierowi Indii swoją wizję Gurgaonu przyszłości.

Gandhi poradził przedsiębiorcy, by przedstawił swoje pomysły ówczesnemu premierowi Charanowi Singhowi i w rezultacie rozbudowa miasta została powierzona głównie firmom prywatnym na czele z DLF.

Proces nabywania gruntów doprowadził do powstania wyjątkowego modelu biznesowego. Rolnicy sprzedawali swoją ziemię DLF, a następnie stawali się partnerami biznesowymi firmy, inwestując w nią pieniądze pozyskane ze sprzedaży. Nie ulega wątpliwości, że chłopskie pochodzenie Singha i nieskalana reputacja DLF wzbudzały zaufanie.

DYNAMICZNY WZROST INWESTYCJI

Wkrótce potem Singh zaprosił do Indii Jacka Welcha, prezesa General Electric, i zaproponował mu stworzenie wspólnego przedsiębiorstwa o nazwie Genpact.

Gdzie się zatrzymać?

NOCLEGI

● **Hyatt Regency Gurgaon** Hotel znajduje się 30 minut jazdy z lotniska Indira Gandhi i 15 minut od centrum miasta. Do dyspozycji gości oddano 451 pokoi i apartamentów, basen i spa. Obiekt posiada również cztery restauracje oraz ponad 3700 mkw. powierzchni konferencyjno-bankietowej; regency.hyatt.com

● **Dusit Devarana New Delhi** Hotel Dusit Devarana znajduje się przy autostradzie National Highway 8, zaledwie 10 minut jazdy z lotniska i 25 minut od centrum miasta. Okna wszystkich 50 pokoi gościnnych wychodzą na basen lub ogród, a w wyposażeniu każdego z nich znajdziemy m.in. telewizor LED, minibar oraz darmowe Wi-Fi. Hotel posiada także własne centrum biznesowe, salonik oraz chińską restaurację; devarana.in

● **Lemon Tree Premier, Leisure Valley** Ten 81-pokojowy hotel mieści się w centrum Gurgaonu, nieopodal Leisure Valley Park oraz miasteczka technologicznego Cyber City. W każdym pokoju znajduje się darmowy dostęp do Wi-Fi, odtwarzacz DVD i sejf. Hotel posiada również dwie restauracje, bar, salę konferencyjną, spa oraz basen; lemonreehotels.com





Przemiana Gurgaonu z prowincjonalnego miasteczka we wzorcowe miasto może być przykładem dla innych nowo powstających aglomeracji.

– Od tego momentu w mieście nastąpił dynamiczny wzrost inwestycji, a swoje siedziby ustanowiło tu kilkanaście wielkich międzynarodowych korporacji – mówi Latika Thukral, założycielka organizacji charytatywnej Iamgurgaon, której celem jest podnoszenie jakości życia na tym obszarze.

– Wśród firm obecnych w Gurgaonie znajdziemy m.in. giganta motoryzacyjnego Hero MotoCorp, a także światowych liderów z branży telekomunikacyjnej, takich jak Bharti Airtel, Vodafone, Sony, Ericsson, Nokia i Samsung. DLF przyczyniła się również do rozkwitu tutejszego rynku nieruchomości – przekonuje Thukral.

Jeśli dodamy do tego prestiżowe uczelnie oraz nowoczesne szpitale, takie jak Medanta Medicity, to łatwo zrozumieć, dlaczego Gurgaon nazywane jest pierwszym indyjskim Miastem Tysiąclecia, przewyższającym swoimi osiągnięciami Bangalore i Cennaj.

MIEJSCE DLA GLOBALNYCH GRACZY

Wśród największych globalnych graczy, którzy posiadają tu swoje krajowe siedziby, są m.in. Pepsi, IBM, Coca-Cola, American Express, Microsoft i Bank of America. Dynamiczne uprzemysłowienie otworzyło możliwości zatrudnienia zarówno dla Hindusów, jak i imigrantów, a wiele korporacji zbudowało tu własne osiedla pracowników z kinami, siłowniami, sklepami, centrami kultury, placami zabaw i szkołami.

– Koncerny międzynarodowe, które mają tu swoje bazy, ściągnęły do miasta ludzi

z Delhi i reszty Indii, kusząc ich dobrymi płacami i wieloma dodatkowymi przywilejami – mówi Thukral.

Planowanie infrastruktury miasta powierzono Urzędowi ds. Rozwoju Obszarów Miejskich stanu Haryana (HUDA). Biorąc pod uwagę fakt, że wcześniej brakowało tu obiektów użyteczności publicznej, HUDA zaczął od podstaw, budując w Gurgaonie szkoły, uczelnie, szpitale, komendy policji i straży pożarnej oraz przystanki autobusowe, przytułki, a nawet kanalizację.

Jednym z najważniejszych zadań była budowa i utrzymanie sieci dróg, w tym nowych autostrad i szerokich, oświetlonych ulic. Na zlecenie urzędu powstał także 70-kilometrowy kanał z Sonapat do Gurgaonu, który zaopatruje miasto w wodę.

SIŁA NAPĘDOWA STANU

Będąc ekonomiczną siłą napędową stanu, w którym przeważa uboga ludność wiejska, na Gurgaonie ciąży odpowiedzialność za kompleksowy rozwój tego obszaru. Jest to możliwe głównie dzięki wsparciu ze strony zagranicznych inwestorów, którzy regularnie zasilają stanową kasę. Jednakże, oprócz międzynarodowych koncernów, znaczną rolę odgrywa także gurgańska firma Oxigen, która postawiła sobie za cel wzmocnienie pozycji gospodarczej wiejskich obszarów Indii.

Firma działa obecnie w 192 indyjskich miastach i miasteczkach, a jej założyciel Pramod Saxena nie zamierza na tym poprzestać. Mówiąc w skrócie, Oxigen oferuje

mieszkańcom prowincji dostęp do całego wachlarza usług finansowych. Odbywa się to za pośrednictwem sieci ponad 200 tysięcy terminali, w których klienci mogą doładować konta telefonów, zapłacić rachunki, przelewać pieniądze, a także korzystać z usług bankowych i turystycznych.

CEL: CYFRYZACJA INDII

Model biznesowy firmy w wpisuje się w wizję premiera kraju Narendry Modiego, któremu marzy się całkowita cyfryzacja Indii.

Oxigen opracowała również program wspomagania obszarów wiejskich, w którego ramach zamierza ona dotrzeć do większej grupy osób zamieszkujących na prowincji, zapewniając im dostęp do opieki zdrowotnej, edukacji i możliwości zatrudnienia.

– Prowadzimy także regularne szkolenia z zakresu znajomości finansów, podczas których uczymy mieszkańców wsi, jak posługiwać się narzędziami służącymi do transakcji bankowych – twierdzi Saxena.

W kraju, w którym ponad połowa mieszkańców nie posiada własnego konta bankowego, a zaledwie 23 procent szczyci się pozytywną historią kredytową, działania firmy Oxigen są godne pochwały i jasno ukazują wkład tego regionu w rozwój Indii.

Przemiana Gurgaonu z prowincjonalnego miasteczka we wzorcowe miasto może być przykładem dla innych nowo powstających aglomeracji. Jest to także dowód na to, jak wiele można osiągnąć, gdy wizja rozwoju miasta idzie w parze z przemyślanym planowaniem.



123456789

kontakt@ecocar.pl www.ecocar.pl

**ZAMAWIAJ PRZEZ APLIKACJĘ MOBILNĄ
KORZYSTAJ Z RABATÓW!**

TARYFA DZIENNA 24/7

DNI POWSZEDNIE 5% RABATU

KURSY POZA GRANICE MIASTA NAWET DO 30% TANIEJ!



NAJTAŃSZE EKOLOGICZNE TAKSÓWKI

Korzystamy tylko z I i II taryfy



Płatność kartą w każdej taksówce

WARSZAWA • WROCŁAW • GDAŃSK • GDYNIA • Sopot



DROGA NAD OCEANEM

Nasza brytyjska korespondentka **Jenny Southan** odbyła podróż drogą prowadzącą z Miami do Key West, łączącą ze sobą archipelagi koralowe Florida Keys.

Po godzinnej jeździe malowniczymi estakadami tracimy z oczu wysokośćowce Miami, wjeżdżając na drogę South Dixie Highway, która wiedzie przez góry Everglades. Mijamy znak ostrzegający przed krokodylami, a kilka chwil później na skraju drogi zauważam przejechaną anakondę.

Naszym pierwszym celem jest Key Largo, jedna z wysp Florida Keys, archipelagu koralowego, który rozciąga się na ponad 150 kilometrów niczym rozpięty naszyjnik, a wszystkie te małe wyspy spaja ze sobą pojedynczy

pas asfaltu, który wiedzie aż na wyspę Key West. Po jednej stronie tego niezwykłego sznura znajduje się turkusowy Atlantyk, a po drugiej – Zatoka Meksykańska.

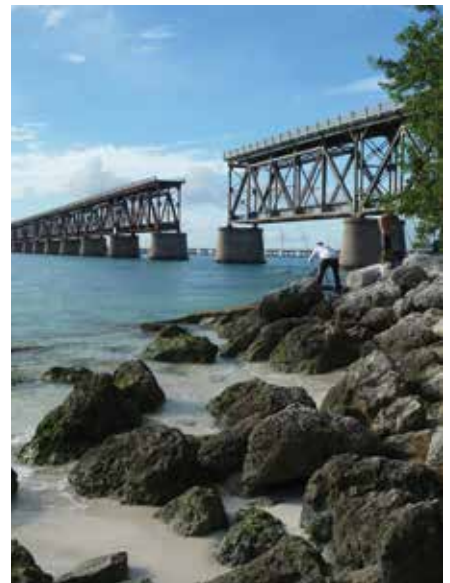
NAJDALEJ NA POŁUDNIE

Każdy wytrawny podróżnik wie, że samochodowe eskapady po amerykańskich drogach to przygoda sama w sobie, ale jeśli przyjechalibyśmy do Miami służbowo, to w weekend najlepiej wyruszyć na najbardziej wysunięty na południe punkt kontynentalnej części Stanów Zjednoczonych.

Wczesnym rankiem odbieramy samochód z oddziału firmy Hertz na Alton Road w South Beach, kupujemy dwa kubki mocnej, aromatycznej kawy i ruszamy w drogę.

W ubiegłym roku Florydę odwiedziło 105 milionów turystów z całego świata, w tym 1,7 miliona z Wielkiej Brytanii, i jest to dość zrozumiałe – w końcu półwysep ten nosi miano „Słonecznego Stanu”.

Cała trasa ma długość 265 kilometrów i można ją pokonać w kilka godzin (dopuszczalna maksymalna prędkość wynosi 90 km/h), zatrzymując się kilka razy na krótki



postój. Licząc sobie 180 kilometrów szosa Overseas Highway wiedzie obok słynnego baru Caribbean Club w Key Largo (najstarszego lokalu tego typu w Upper Keys, który powstał w latach 30. ubiegłego wieku), przez wyspę Plantation Key aż do przystani Robbie's Marina na wyspie Islamorada.

Robbie's to półmetek wyprawy, znajdujący się mniej więcej o dwie godziny jazdy z Miami, więc postanawiamy zjechać tu na krótki postój. Na miejscu zastajemy liczne stragany z kubkami tikki oraz ręcznie malowanymi deskami surfingowymi, a także drewniany pomost z zacumowanymi motorówkami. Kupujemy wiadro rybek, którymi zamierzamy karmić ogromne tarpony podążające tu całymi

ławicami, i wkrótce odkrywamy, że nie tylko one wpadły coś przegryźć. Przynęta wzbudziła także ciekawość pelikanów o pomarańczowych dziobach, które porywają nam ryby prosto z rąk. Jako że sami czujemy pierwsze oznaki głodu, udajemy się do pobliskiej restauracji Hungry Tarpon na kanapki z rybą mahi-mahi.

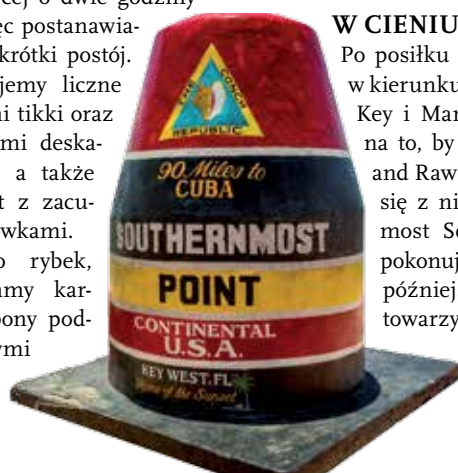
W CIENIU WYSP

Po posiłku ruszamy w dalszą drogę w kierunku wysp Long Key, Fat Deer Key i Marathon. Nie mamy czasu na to, by odwiedzić Sunset Grille and Raw Bar, choć ponoć rozciąga się z niego wspaniały widok na most Seven Mile Bridge, który pokonujemy kilkadziesiąt minut później. Trudno opisać uczucie towarzyszące pokonywaniu tego odcinka drogi, kiedy

po obu jej stronach widać tylko przepastne wody oceanu.

Pierwszy ląd, jaki ukazuje się naszym oczom, to wyspa Little Duck Key, po której mijamy kolejno wyspy Missouri Key i Ohio Key. Kilka minut później docieramy do parku stanowego Bahia Honda, czyli objętego ochroną wybrzeża na wyspie Big Pine o powierzchni 2,5 km kw. Można tu pływać i nurkować (wstęp 8 dolarów za pojazd), a także zobaczyć pozostałości po moście Bahia Honda Rail Bridge, który był częścią linii kolejowej Florida Overseas Railroad, zniszczonej w 1935 roku na skutek huraganu.

Następnie mijamy wyspy Cudjoe Key, Sugarloaf i Saddlebunch, aby tuż przed zachodem słońca dotrzeć na Key West. Wyspa ta, zwana również Conch Republic, jest oddalona o 140 kilometrów od wybrzeży Kuby, a jej powierzchnia to zaledwie 13 km kw. Do tutejszego portu często zawijają liniowce,





W willi Hemingwaya obecnie mieści się muzeum i wszystkie pomieszczenia zachowano w oryginalnym stanie. Najciekawszym pokojem jest pracownia mistrza wraz z jego maszyną do pisania.

z których wysypują się tłumy pasażerów, poszukujących przepysznych ciast limonkowego Key Lime Pie (najsmaczniejsze dostaniemy w cukierni Kermit's Pie Shoppe przy 200 Elizabeth Street), a także osobliwych pamiątek, takich jak... Oficjalny Sos Paprykowy Kampanii Prezydenckiej Donalda Trumpa.

WYBÓR HOTELI

Miasteczko jest niewielkie, ale znajduje się tu wiele dobrych hoteli, w tym Waldorf Astoria Casa Marina i kurort Southernmost Beach Resort. Zatrzymujemy się na prywatnej wyspie, w kurorcie Sunset Key Cottages, należącym do Starwood Luxury Collection. Zameldowanie odbywa się w hotelu Westin Key West Marina (245 Front Street), a przeprawa łodzią na wyspę zajmuje zaledwie 10 minut. W oddali widzimy tłumy ludzi zbierające się na nabrzeżu, aby podziwiać zachód słońca.

Po przybyciu do kurortu udajemy się krętą ścieżką, prowadzącą między bujnymi krzewami jaśminu i plumerii, do naszego domu, mijając po drodze baseny i pomalowane na pastelowo białe bungalowy. Sunset Key Cottages oferuje gościom luksusowe chatki z jedną, dwoma lub czterema sypialniami i szeroką werandą oraz wystrojem łączącym nowoczesny styl z dyskretną plażową elegancją.

Siadamy na zewnątrz z kieliszkiem zimnego wina, podziwiając przez chwilę gwiazdy, by następnie udać się na kolację do restauracji Latitudes – magicznego miejsca ze

stolikami ustawionymi na piasku tuż nad brzegiem morza i palmami, na których wiszą lampiony. W amerykańsko-karaibskim menu Latitudes znajdują się m.in. takie przysmaki, jak grillowane krewetki jumbo, smażone przegrzebki i ogon homara gotowany w maśle.

KEY WEST NOCĄ

W nocy Key West jest relatywnie sennym miejscem z wyjątkiem kilku otwartych barów na Duval Street, które przyciągają imprezowiczów muzyką na żywo, dobrym rumem i piwem z własnych mikrobrowarów. Bar o nazwie The Porch mieści się w nawiedzonym domu z zarośniętym ogrodem, a po drugiej stronie ulicy czerwony neon reklamuje saloon Sloppy Joe's, w którym w lipcu odbędzie się 36. doroczny konkurs na sobowtóra Ernesta Hemingwaya. Boczne uliczki centrum Key West i stojące przy nich drewniane domy wzniesione w stylu neoklasycyzmu, który rozwinął się tu w XIX wieku za sprawą imigrantów z pobliskich wysp Bahama, wyglądają tak nieskazitelnie, iż można odnieść wrażenie, że są one częścią planu filmowego.

Z WIZYTĄ U HEMINGWAYA

Hemingway był jednym z najbardziej znanych mieszkańców Key West, ale tutejszy klimat tropikalny i styl życia bohemy przyciągnął w te strony również innych pisarzy, np. Tennessee Williamsa i Trumana Capote'a. Po filiżance ożywczej caffè con leche

w kubańskiej kawiarni Coffee Queen (284 Margaret Street) kierujemy nasze kroki do willi Hemingwaya przy 907 Whitehead Street.

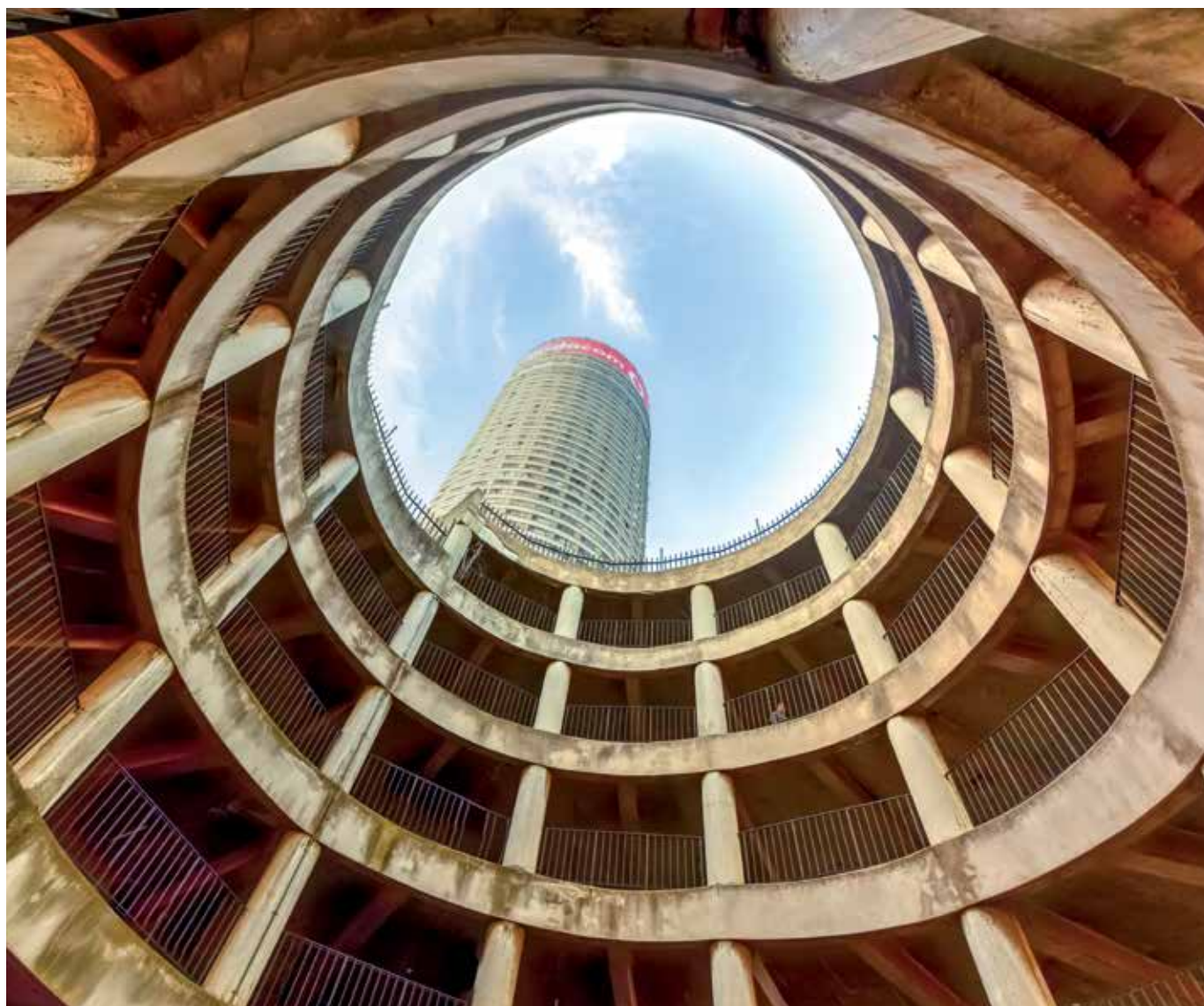
Choć obecnie mieści się tu muzeum (wstęp: 13 dolarów; hemingwayhome.com), wszystkie pomieszczenia zachowano w oryginalnym stanie z lat 30. XX wieku. Oczywiście najciekawszym pokojem jest pracownia mistrza wraz z jego maszyną do pisania. To właśnie tutaj powstały jego największe dzieła. – Pracował codziennie do pory lunchu lub momentu, gdy zdołał napisać 700 słów nowego tekstu, cokolwiek było pierwsze – opowiada MJ Pierce, jeden z przewodników po muzeum.

Po tutejszych ogrodach biega ponad 50 kotów o sześciu i siedmiu palcach, będących potomkami Snow White – pierwszego wielopalczastego pupila Hemingwaya. – To Cary Grant, Duke Ellington, a tam Humphrey Bogart – wyjaśnia MJ.

Kilkadziesiąt metrów od muzeum i ponad sto kilometrów od Hawany znajduje się betonowy znak wskazujący najdalej wysunięty na południe kraniec kontynentalnych Stanów Zjednoczonych. W 2013 roku, po 35 latach prób pływaczka Diana Nyad przeplęnęła ten odcinek Cieśniny Florydzkiej w niecałe 53 godziny. Zanim wyruszymy w drogę powrotną do Miami, wynajmujemy riksę i jedziemy nią do centrum miasta, płosząc po drodze okoliczne kury. Może przy odrobinie szczęścia uda nam się jeszcze wpaść do restauracji na przepyszne świeże owoce morza...



Robbie's to półmetek wyprawy, więc postanawiamy zjechać tu na krótki postój. Na miejscu zastajemy liczne stragany z kubkami tikki oraz ręcznie malowanymi deskami surfingowymi.



MIASTO KONTRASTÓW

Nasza korespondentka **Caroline Hurry** przekonuje, że dzięki bogatemu dziedzictwu kulturowemu, rozległym parkom z bujną zielenią i modnym miejscom spotkań hipsterów Johannesburg może przyćmić niejedną europejską metropolię.

Johannesburg jest ogromnym miastem, które powierzchnią (1645 km kw.) dorównuje Londynowi. To fascynujące miejsce z licznymi zabytkami, nowoczesnymi galeriami sztuki oraz pomysłowo odrestaurowanymi dzielnicami.

JAK PODRÓŻOWAĆ PO MIEŚCIE?

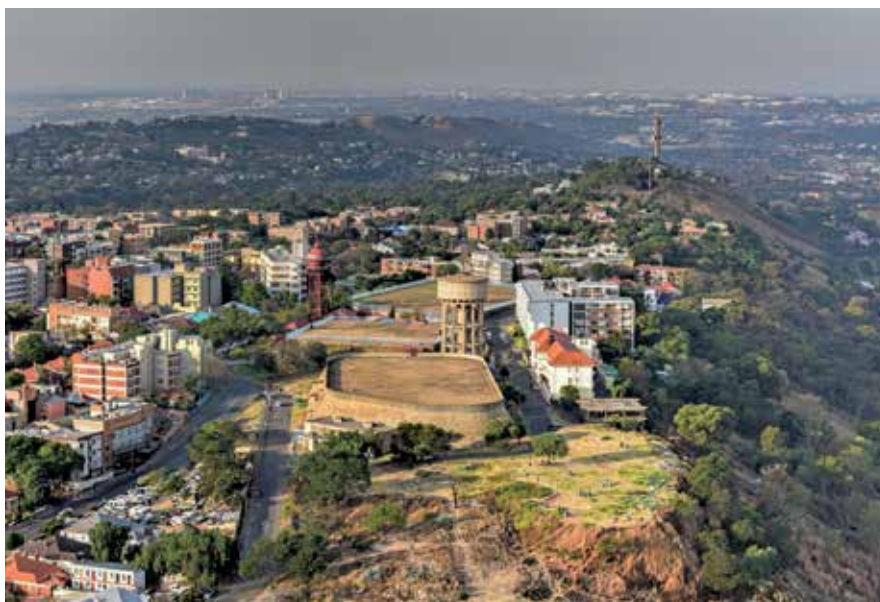
Jeśli przybyliśmy do Johannesburga jedynie na weekend i chcemy w krótkim czasie zobaczyć jak najwięcej lokalnych atrakcji, najlepiej poruszać się po mieście taksówkami, choć możemy też skorzystać z czerwonego

autobusu miejskiego lub pociągu Gautrain (40 euro; gautrain.co.za), który kursuje z lotniska do dystryktów Sandton i Rosebank. Centralna dzielnica biznesowa miasta jest relatywnie bezpieczna, ale i tak lepiej mieć się tu na baczności. Natomiast zdecydowanie nie warto zapuszczać się do dzielnic Hillbrow, Berea i Joubert Park.

CO ZWIEDZIĆ W JOHANNESBURGU?

Bardzo dobrym punktem obserwacyjnym jest 50. piętro wieżowca Carlton Centre,

najwyższego budynku na Czarnym Lądzie, który mieści się przy Commissioner Street (czynne w godzinach 9:00-18:00, w sb. 9:00-17:00, w niedz. 9:00-14:00; wstęp: 15 randów/3,80 złotych). Z jego tarasu widokowego rozciąga się panorama na niemal całe centrum, a także przedmieścia, które wiodą aż do samej Pretorii. Johannesburg przeżył długą drogę od czasów, kiedy w XIX wieku na tutejszych rozległych pastwiskach poszukiwacze złota założyli pierwszą osadę i kopalnię tego cennego kruszcu. Współczesny Johannesburg szczyti się mianem



największego lasu miejskiego na świecie, a to za sprawą ponad 6 milionów drzew, jakie posadzono tu w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat.

Jeśli zdecydujemy się na przejażdżkę czerwonym autobusem (citysightseeing.co.za), będziemy mieli okazję zwiedzić niektóre z tutejszych muzeów, w tym Origin Centre, mieszczące się w dzielnicy Braamfontein (czynne codziennie w godzinach 10:00-17:00; wstęp: 80 randów/20 złotych; origins.org.za) i przedstawiające historię ludzkości. Wśród tutejszych eksponatów znajdziemy m.in. narzędzia z epoki kamienia łupanego i 15 czaszek ilustrujących rozwój człowieka na przestrzeni milionów lat. Szczególnie warte uwagi są artefakty wykonane przez plemię San, łowców-zbieraczy, którzy oddawali się tańcom plemiennym i zażywali środki halucynogenne.

Równie ciekawie prezentuje się Wits Art Museum (czynne śr.-niedz. w godzinach

10:00-16:00; wstęp wolny; wits.ac.za/wam), w którego przeszklonej hali wystawowej, mieszczącej się przy Jorissen Street, można podziwiać stałą wystawę, na którą składa się ponad 10 tysięcy dawnych i współczesnych afrykańskich dzieł sztuki. Warto zwrócić uwagę na tzw. asen z Beninu, metalową rzeźbę, która w XIX i XX wieku służyła członkom zachodnioafrykańskiego plemienia Fon jako narzędzie do nawiązywania kontaktu ze zmarłymi osobami. Wśród innych przechowywanych tu artefaktów znajdziemy również notatki Nelsona Mandeli dotyczące procesu w Rivonii, biblię z 1578 roku oraz skamielinę przedstawiającą gatunek hominida, zwany sediba.

Fotografie i listy, w tym jeden napisany przez byłego premiera Hendrika Verwoerda, przywodzą na myśl barwną historię Constitution Hill – siedziby sądu, w którym odbywały się procesy dysydentów walczących o prawa człowieka (Kotze Street;

Gdzie zjeść?

LISTA OBOWIĄZKOWA

Jednym z najciekawszych zakątków w mieście jest klub jazzowy Orbit w Braamfontein (czynny wt.-niedz. w godzinach 17:30-1:30; theorbit.co.za). Serwowane tu posiłki są obfite, a największą popularnością cieszą się skrzydełka z kurczaka tandoori i żeberka jagnięce karoo, o przepysznych deserach nie wspominając. Klub często gości światowej klasy muzyków, takich jak choćby trębacz Marcus Wyatt oraz afrykańsko-kubański zespół En Fuego.

Restauracja Coobs w dzielnicy Parkhurst (czynne wt.-sob. w godzinach 12:00-21:30, w niedz. 12:00-16:00; coobs.co.za) pozyskuje większość swoich produktów z gospodarstwa ekologicznego w Magaliesburgu, a serwowane tu dziczyzna oraz mięso wieprzowe, jagnięce i wołowe pochodzą ze zwierząt hodowanych na wolnym wybiegu. Podobnie jest w przypadku restauracji Che Argentine Grill w dzielnicy Maboneng (Fox Street; czynne wt.-niedz. w godzinach 11:00-23:00), która dodatkowo słynie z produkcji przepysznej kiełbasy chorizo.

Jeśli natomiast marzy nam się bliższy kontakt z przyrodą, warto wybrać się do posiadłości Lethabo Estate (lethaboestate.com), która mieści się w dzikiej części rezerwatu Rhenosterspruit Conservancy (45 minut jazdy samochodem z Sandton). Można tu podziwiać wolno pasące się konie i majestatyczne krowy nguni, a także małą, rozbrykaną antylopę niala. Na terenie Lethabo Estate znajdują się również ogrody, w których uprawiane są zioła i warzywa; jest także kurnik, z którego codziennie pozyskiwane są świeże jaja. Wszystkie te składniki trafiają później do kuchni, gdzie utalentowana szefowa kuchni Kelly Laurence tworzy z nich przepyszne i zdrowe dania.





W Wits Art Museum można podziwiać wystawę, na którą składa się ponad 10 tysięcy dawnych i współczesnych afrykańskich dzieł sztuki.



czynne codziennie; wstęp wolny; constitutionhill.co.za). Wspaniała architektura tego budynku niezwykle mocno kontrastuje z ciemnymi, wilgotnymi celami, w których przetrzymywani byli więźniowie sumienia.

Miłośnicy złotego trunku z pewnością chętnie wybiorą się na wycieczkę z przewodnikiem po muzeum SAB World of Beer, które mieści się w nowo odrestaurowanej dzielnicy Newtown (czynne codziennie w godzinach 10:00-18:00; wstęp: 160 randów/40 złotych; worldofbeer.co.za) i zostało otwarte w 1995 roku przez samego Nelsona Mandelę, aby uczcić setną rocznicę tego południowoafrykańskiego browaru. Poznamy tu historię piwa od pierwszych metod warzenia, stosowanych przez Sumerów w Mezopotamii 6000 lat temu, poprzez jego europejskie i afrykańskie dziedzictwo aż do dziś. Znajduje się tu także egipska komnata zwana shebeen ('tajny bar'), a pod koniec wycieczki na każdego zwiedzającego czekają dwa zimne lagery. Muzeum jest najbardziej oblegane w soboty, więc lepiej rezerwować bilety z wyprzedzeniem.

Autobusem możemy także łatwo dostać się do centrum handlowego Maboneng (mabonengprecinct.com) w hipsterskiej dzielnicy Johannesburga, gdzie mieści się wiele niszowych restauracji i butików z odzieżą, kino niezależne (thebioscope.co.za), teatr (popartcentre.co.za), a co niedzielę odbywa się tu targ żywności.

Nieco dalej na północ leżą dzielnice biznesowe i mieszkalne Sandton i Rosebank, w których znajdują się butiki znanych marek. Jeśli interesuje nas sztuka etniczna, to powinniśmy wybrać się na targ afrykańskiej sztuki ludowej w Rosebank lub zajrzeć do licznych sklepów z bibelotami na Pankhurst's Fourth Avenue (4thavenue.co.za). Warto także odwiedzić bazar Bryanston Organic Market (czynny czw.-sb. w godzinach 9:00-15:00; bryanstonorganicmarket.co.za), gdzie można zaopatrzyć się w wyroby rzemieślnicze oraz świeże warzywa i owoce.

W mieście nie brakuje również atrakcji na świeżym powietrzu. Delta Park, który obejmuje dzielnice Parkhurst, Craighall Park, Blairgowrie i Victory Park, ma ponad 104 hektary powierzchni, na której znajdują się m.in. trzy sztuczne jeziora i azyl dla ptaków. Rezerwat przyrody Melville Kopjes Central to z kolei spora atrakcja dla miłośników wspinaczki i górskich wycieczek (wstęp: 50 randów/13 złotych; mk.org.za).

Możemy też wybrać się na spływ kajakowy na tamie rzeki Braamfontein, zwiedzić malownicze ogrody Walter Sisulu (sanbi.org/gardens/walter-sisulu) lub spróbować dojrzeć gniazda czarnych orłów Verreaux na klifach przy Witpoortje Waterfall.



BEEFshop.pl

oferuje wołowinę prosto
od hodowcy do konsumenta



Grass Fed Beef
quality

wołowina **PREMIUM** z naturalnej hodowli

Zdrowa i smaczna wołowina kulinarna to sprawa dobrej rasy bydła mięsnego, warunków jego hodowli i sposobu żywienia.

Zamawiając u nas **HerefordBeef** masz gwarancję jego pochodzenia z naturalnej hodowli **HerefordWarmia.pl** zlokalizowanej w atrakcyjnym ekologicznie zakątku Warmii.

Jakość wołowiny kulinarnej oferowanej i dostarczanej przez **BEEFshop.pl** osiągnięta jest poprzez:

- czystorasowe bydło mięsne Hereford z jego genetycznymi atutami
- swobodny wypas bydła na pastwiskach latem, zimowa pasza z ekologicznych łąk
- rezygnacja z pasz pochodzenia przemysłowego i suplementów hormonalnych
- całoroczny wychów cieląt w stadzie na wolnym powietrzu przy matce i na jej mleku
- zasoby krystalicznie czystej wody z naturalnych źródeł
- bezstresowy ubój, fachowa rozbiórka i sezonowanie mięsa

Zamówienia on-line z dostawą BEEFshop.pl

DOBRE PERSPEKTYWY

Nasz korespondent **Andrew Eames** odwiedził Düsseldorf, niegdyś niepozorne miasto, które dzięki fokusowi na sztukę, ciekawą architekturę i scenę restauracyjną zapewniło sobie miejsce w sercach turystów z całego świata.





Kiedy na początku tego roku w Düsseldorfie otwarto nową linię metra, wydarzenie to wywołało nie lada poruszenie. I to nie tylko dlatego, że koszt całego projektu wyniósł 843,6 miliona euro, przekraczając budżet o 200 milionów, ale także ponieważ na każdej stacji znajdują się elementy sztuki współczesnej.

Na Graf Adolf Platz podróżni mogą oglądać coś, co przypomina gigantyczną zieloną ławę, spływającą niemal na sam peron, natomiast na Schadowstrasse znajduje się ogromny ekran, na którym osoby wychodzące ze stacji przeistaczają się w smugi światła i figury geometryczne.

Nowa linia metra spotkała się z ogromnym zainteresowaniem ze strony mediów z całej Europy, które podziwiała udane połączenie zaawansowanej inżynierii z wyszukaną sztuką, po jakimś czasie mieszkańcy Düsseldorfu puścili więc włodarzom w niepamięć przekroczenie budżetu.

Choć na pierwszy rzut oka stolica najbardziej zaludnionego kraju członkowskiego Niemiec (Nadrenii Północnej-Westfalii) nie wygląda zbyt atrakcyjnie, to trzeba przyznać, że w ostatnich latach miasto przeżywa swój renesans. Bliskość uprzemysłowionego Zagłębia Ruhry oraz fakt, iż Düsseldorf od wielu lat pełni funkcję centrum administracyjnego tego regionu, sprawiły, że podczas drugiej wojny światowej miasto było jednym z głównych celów alianckich nalotów.

I choć może się wydawać, że osoby przybywające tu służbowo zwykle nie zostają dłużej niż to konieczne, to warto zauważyć, iż Düsseldorf plasuje się na wysokim szóstym miejscu w światowym rankingu miast o wysokim standardzie życia. To dwie pozycje niżej od Monachium, które jest pierwszym niemieckim przedstawicielem na tej



Największe wrażenie robi sala
What Things Dream.
Zwiedzający mogą tu sami
tworzyć abstrakcyjne figury.

liście. Postanowiłem osobiście sprawdzić, co wpłynęło na tę wysoką ocenę.

MIASTO NAD RZEKĄ

Pierwszym ważnym elementem jest rzeka Ren, która dzieli miasto na dwie części. U zarania swego istnienia, czyli w VII wieku, Düsseldorf był wioską rybacką, ale kiedy rewolucja przemysłowa ściągnęła ze sobą kopalnie Zagłębia Ruhry, przeznaczenie rzeki zaczęło się zmieniać. Ren stał się ważnym szlakiem transportowym, którym przewożono ciężkie towary, i pełni tę funkcję po dziś dzień. Obecnie jednak do miasta zajądają także statki pasażerskie, a tutejsze łąki są ulubionym miejscem rodzinnych pikników i festiwali, zwłaszcza od czasu, kiedy pobliski ruch uliczny został przekierowany do nowo wybudowanego tunelu i w okolicy zapanował błogi spokój.

Tym samym promenada biegnąca wzdłuż brzegu Renu stała się miejscem rekreacji, natomiast w dawnym porcie miejskim, który zmienił nazwę na Medienhafen, powstały salony wystawowe lokalnych projektantów mody, biura firm medialnych i hotele. Mieszczą się one w dawnych magazynach lub efektownych nowych budynkach, takich jak choćby oszałamiający Neuer Zollhof, autorstwa Franka Gehry'ego, pokryty błyszczącą stalą nierdzewną, będącą odniesieniem do produkcji stali w tutejszym regionie.

Potęga Zagłębia Ruhry nie słabnie, o czym mogę się przekonać, wchodząc na szczyt Rheinturm (wstęp: 9 euro; guennewig.de/en/rheinturm-duesseldorf), wysokiej na 172 metry wieży telewizyjno-widokowej z restauracją. Co prawda w panoramie okolicy nadal dominują kominy, ale w pobliżu lotniska widać także nową siłę napędową miasta – centrum targowe Messe



Na początku roku w Düsseldorfie otwarto nową linię metra. Spotkała się ona z ogromnym zainteresowaniem ze strony mediów z całej Europy, które podziwiałały udane połączenie inżynierii ze sztuką.

(messe-duesseldorf.com). Odbijające się tu wystawy i imprezy przyciągają do miasta tysiące biznesmenów z całego świata, zainteresowanych m.in. takimi dziedzinami, jak nowe technologie druku, a także wyroby z tworzyw sztucznych i szkła.

ZAKUPY I ARCHITEKTURA

W śródmieściu Düsseldorfu doświadczymy zarówno tego, co efektowne, jak i ulotne. Udać się na Königsallee – najpopularniejszy bulwar handlowy miasta, którego środkiem przebiega fosa. To właśnie tutaj można najczęściej dostrzec Tussi, czyli kobiety w bliżej nieokreślonym wieku, o nienaganej fryzurze i mocnej opalenizmie, które wędrują po Königsallee, pozdrawiając swoich znajomych i znikając co chwila w kolejnym sklepie z markowymi ubraniami.

W centrum Düsseldorfu nie brakuje przykładów ciekawej architektury, a jednym z nich jest z pewnością, zaprojektowany przez Daniela Libeskinda, wielofunkcyjny budynek o nazwie Ko-Bogen, który w 2014 roku otrzymał nagrodę za najlepszą rewitalizację obszaru miejskiego na świecie, przyznawaną podczas targów MIPIM w Cannes. Choć jego bryła jest ogromna, to liczne krzywizny sprawiają, iż całość prezentuje się lekko, a w typowych dla Libeskinda wcięciach w fasadzie zadomowiła się zieleni, będąca nawiązaniem do ogrodów miejskich Hofgarten. Co prawda wkrótce po otwarciu Ko-Bogen ktoś próbował go podpalić, jednak straty były niewielkie, a deweloper planuje już wzniesienie w pobliżu bliźniaczej budowli.

GASTRONOMICZNY RAJ

Śródmieście to także raj dla miłośników restauracji i nocnego życia, które kwitnie głównie na wyłączonej z ruchu starówce na odcinku między Königsallee i rzeką. Na ulicach takich jak choćby Bolkerstrasse znajdziemy dziesiątki ciekawych barów i restauracji. Jest tu także pięć mikrobrowarów, w których warzy się lokalne piwo altbier.

Pomimo swojej nazwy starówka w Düsseldorfie raczej nie przypomina typowej zabytkowej dzielnicy. To jednak nieistotne, ponieważ turyści docierają tu skuszeni niezwykłą energią tego miasta i jego radosnym stylem życia. Co ciekawe, ponad 16 procent mieszkańców Düsseldorfu urodziło się poza granicami kraju, dzięki czemu tutejsze nocne życie jest ciekawą mieszanką wielokulturowych zabaw i rozrywek.

W Düsseldorfie mieszka także najliczniejsza japońska społeczność w Niemczech, czego namacalnym dowodem może być choćby nagrodzona gwiazdką Michelina japońska restauracja Nagaya (tel.: +49 211 863 9636; nagaya.de), która mieści się w samym sercu Małego Tokio. Warto wspomnieć, iż jest to pierwszy azjatycki lokal w Niemczech, który może poszczycić się słynną gwiazdką, i trzeba przyznać, że jest to jak najbardziej zasłużone wyróżnienie. Tutejsza obsługa jest wzorowa, wnętrza minimalistycznie świeże, a dania tak pięknie prezentują się na talerzach, że aż szkoda je zjadać. W menu dominują potrawy łączące kuchnię japońską i europejską, na przykład szparagi z pastą miso lub wołowina z masłem wasabi.

KULTURA I SZTUKA

Pomijając aspekt konsumpcyjny, ostatnim, acz równie ważnym elementem, który składa się na atrakcyjność Düsseldorfu, jest jego ciekawe życie kulturalne. Nie brakuje tu sal koncertowych i galerii, a większość z nich znajduje się w obrębie ulicy Königsallee i rzeki.

W tutejszej Akademii Sztuk Pięknych kształcili się tacy znani artyści, jak m.in. Joseph Beuys i Gerhard Richter. Tutaj także powstało słynne niemieckie powiedzenie: „Ist das Kunst oder kann das weg?” („To sztuka, czy można to wyrzucić?”), które nawiązuje do słynnego incydentu z 1986 roku, kiedy to jedna z prac Beuysa została omyłkowo zrujnowana przez pewną nadgorliwą sprzątaczkę.

Postanowiłem udać się do galerii K20 (wstęp: 12 euro; kunstsammlung.de) na placu Grabbeplatz, w której znajdują się dzieła znanych dwudziestowiecznych twórców, takich jak Picasso, Kandinsky, Klee, Pollock i Chagall.

Jednak największe wrażenie wywarła na mnie sala o nazwie What Things Dream („O czym śnią rzeczy”) autorstwa Wiebke Siem. Zwiedzający mogą tu własnoręcznie tworzyć abstrakcyjne figury z niezwiązanych ze sobą przedmiotów, a następnie zawieszać je na łańcuchu pod sufitem. Robiłem, co mogłem, ale w porównaniu z pracami innych domorosłych artystów moja wyglądała dość niepozornie. Cóż, na pewno nie było to dzieło sztuki i mam nadzieję, że jakaś sprzątaczką zdążyła już się go pozbyć...

OSIEDLE AWANGARDA

LUDZIE MIEJSCE DESIGN



PROFBUD

www.profbud.info

ul. Waldorffa 41,
Warszawa

ZNAJDŹ MIEJSCE DLA SIEBIE

Osiedle Awangarda – to prestiż, nowoczesność i dobra energia.

Zlokalizowane w bezpośrednim sąsiedztwie – zachwycającego zielenią – Fortu Bema na Bemowie. To osiedle stworzone z myślą o ludziach aktywnych, którzy cenią wysoką jakość życia, połączoną z wygodnymi rozwiązaniami i nowatorskim podejściem. Bliskość infrastruktury sportowej oraz terenów zielonych pozwala znaleźć równowagę pomiędzy odczuwalnym tempem życia stolicy a wewnętrzną harmonią.

605 606 606

awangarda@profbud.info

Zwiedzajmy razem najpiękniejsze zakątki świata



Rezerwuj samochód na www.hertz.pl
lub zadzwoń 22 50 01 620

Hertz®



CZAS ODMIERZANY LUKSUSEM

Nasz brytyjski korespondent **Timothy Barber** przedstawia najbardziej pożądane nowe zegarki – od modeli na weekendowy wypad aż po prawdziwe dzieła sztuki dla kolekcjonerów.



As przestworzy

BELL & ROSS BR03-92 DESERT TYPE

Zainspirowany lotnictwem zegarek francuskiej marki Bell & Ross wyróżnia się tarczą w kolorze piaskowym, osadzoną w kwadratowej kopercie, którą wykonano z odpornego na zarysowania materiału ceramicznego. Dla odważnych i lubiących się wyróżniać.

Cena: ok. 15 tys. zł bellross.com



Dobry na weekend

ORIS DIVERS SIXTY-FIVE

Firma Oris znana jest obecnie z produkcji masywnych i niezwykle wytrzymałych zegarków dla nurków, ale Sixty-Five nawiązuje do znacznie smuklejszych modeli, które pojawiły się w ofercie producenta pół wieku temu. Sixty-Five to udane połączenie stylu retro z lekkim materiałowym paskiem, dzięki czemu całość zyskała świeży, nowoczesny wygląd.

Cena: ok. 7 tys. zł oris.ch



Gwiazda wśród zegarków

VACHERON CONSTANTIN OVERSEAS

Jak sama nazwa wskazuje, model Overseas (ang. 'zagranica') to zegarek zaprojektowany z myślą o podróżach. Oczywiście aby go nosić, nie musimy wcale być miłośnikami zamorskich wojaży, choć najstarszy szwajcarski producent zegarków nadał mu wygląd, który przywodzi na myśl relaks i ucieczkę od pędzącego naprzód świata.

Overseas powstał w 1977 roku jako odpowiedź marki Vacheron Constantin na minimalistyczne modele autorstwa jej konkurentów – firm Audemars Piguet i Patek Philippe. Początkowo nosił on prostą nazwę 222, lecz w latach 90. przemianowano ją tak, aby nawiązywała do podróżniczego stylu życia zamożnej i obojętnej w świecie klienteli szwajcarskiego producenta.

Jego solidny wygląd – kanciasta koperta, kunsztownie wykonana bransoleta i grubość pierścienia lunety, nawiązujący swym kształtem do krzyża maltańskiego (który widnieje w logo firmy) – całkowicie różni się od konserwatywnego wzornictwa, które znane jest z innych modeli Vacheron Constantin, choć nie można mu nic zarzucić pod względem zegarmistrzowskiej precyzji i jakości wykończenia.

Overseas w najnowszym wydaniu, oprócz kilku drobnych kosmetycznych zmian, oferowany jest także z opcją wymiennych pasków, co z pewnością przydaje się w podróży. Oprócz standardowej bransolety w komplecie dostajemy także pasek skórzany oraz gumowy, a sama ich wymiana jest dziecinnie prosta.

Vacheron Constantin Overseas Date – stalowa koperta i niebieska lakierowana tarcza.

Cena: ok. 43 tys. zł vacheron-constantin.com



Wygoda pod wodą

RAYMOND WEIL FREELANCER

Choć firma Raymond Weil nigdy wcześniej nie produkowała zegarków dla nurków, trzeba przyznać, że pierwsza próba jest niezwykle udana. Model Freelancer wyposażono w obrotowy pierścień lunety wykonany z czarnej ceramiki oraz kopertę ze stali czernionej. To wygodny i praktyczny zegarek. Do wyboru kilka wersji z różnymi wariantami kolorystycznymi.

Cena: ok. 6,5 tys. zł raymondweil.com



Gestem i głosem

ZENITH HERITAGE PILOT CAFÉ RACER

Choć model ten jest częścią kolekcji dla pilotów, to bardziej spodoba się on entuzjastom motocykli ponieważ inspiracją do jego stworzenia była brytyjska kultura café racerów z lat 60. ubiegłego wieku. Stalowa koperta, pasek i tarcza zegarka zostały specjalnie postarzone, aby nadać mu wiekowy wygląd, natomiast wewnątrz zainstalowano legendarny mechanizm El Primero.

Cena: ok. 30 tys. zł zenith-watches.com



Pierwszy na mecie

CHOPARD MILLE MIGLIA 2016 XL RACE EDITION

Firma Chopard od ponad ćwierć wieku sponsoruje Mille Miglia – rajd klasycznych pojazdów, w którego trakcie pokonują one tysiące kilometrów po włoskich drogach i bezdrożach. Tegoroczny pamiątkowy zegarek nawiązuje do dawnych lat, kiedy to wyścig gromadził na starcie jedynie największych śmiatków. To zdecydowanie jeden z najładniejszych zegarków szwajcarskiego producenta.

Cena: ok. 40 tys. zł chopard.com



Dla kolekcjonerów

PATEK PHILIPPE 5930 WORLD TIMER CHRONOGRAPH

Firma Patek Philippe słynie z produkcji zegarków uchodzących za dzieła sztuki, zwłaszcza z funkcją chronografu (stopera) i world timera (pokazującego różne strefy czasowe), ale w całej swojej historii połączyła je ze sobą tylko raz, w zegarku stworzonym dla pewnego lekarza w latach 40. XX wieku. Ostatnio firma postanowiła wrócić do tego pomysłu i trzeba przyznać, że nowy world timer chronograph to istne cacko.

Cena: ok. 270 tys. zł patek.com



Sportowe zacięcie

TAG HEUER MONZA CALIBRE 17

Po zdobyciu przez Niki Laudę mistrzostwa świata Formuły 1 dla Ferrari w 1975 roku firma Tag Heuer (wówczas główny sponsor Scuderii) stworzyła zegarek z kopertą w kształcie rombu, nazywając go na cześć najśłynniejszego włoskiego toru wyścigowego. 40 lat później firma odtworzyła oryginalny, czerwono-czarny wygląd tego modelu, choć w nowej, lekkiej kopercie z czarnego tytanu.

Cena: ok. 20 tys. zł tagheuer.com



Luksus dla wybranych

MONTBLANC BI-CYLINDRIQUE 110 YEARS ANNIVERSARY

Niemiecki producent luksusowych czasomierzy świętuje w tym roku 110. rocznicę urodzin, którą postanowił uczcić wyprodukowaniem wyjątkowego czasomierza w liczbie jedynie trzech sztuk. Model jest częścią kolekcji Collection Villeret, czyli zegarków stworzonych w zabytkowej manufakturze producenta. Na jego pokładzie znalazła się m.in. klatka tourbillon wraz z podwójną sprężyną balansującą.

Szacunkowa cena: ok. 300 tys. euro montblanc.com



Kalendarz wieczny

FREDERIQUE CONSTANT MANUFACTURE PERPETUAL CALENDAR

Od 1925 roku czasomierze tego typu pozostają jednymi z najbardziej ekskluzywnych wytworów mechaniki. W tym roku marka Frederique Constant wypuściła na rynek najbardziej przystępny cenowo model kalendarza wiecznego za jedyne 9000 euro. Zegarek posiada najnowszy napęd producenta, a także świeżą, acz klasyczną linię.

Cena: ok. 40 tys. zł (koperta stalowa), ok. 42 tys. zł (stalowa pokryta różowym złotem) frederiqueconstant.com



Lekkość piękna

JAEGER-LECOULTRE REVERSO TRIBUTE GYROTOURBILLON

Osiem lat temu firma Jaeger-LeCoultre wyprodukowała pierwszy model o nazwie Reverso, który na pokładzie posiadał żyroskopową klatkę tourbillon, obracającą się we wszystkich trzech wymiarach. W tym roku producent postanowił wrócić do tej koncepcji, ale w nieco odchudzonej formie. Nowy zegarek jest o niemal 30 procent lżejszy od swojego prekursora. Pod względem wzornictwa widać tu silną inspirację stylem art déco.

Cena: 270 tys. euro jaeger-lecoultre.com



one number

to rozwiązanie zunifikowanej komunikacji, które pozwala na dostęp do usług z dowolnego miejsca na świecie.
Poczuj swobodę i komfort komunikacji, gdy Twój numer jest zawsze tam gdzie jesteś TY!

4 GODZINY W... HONGKONGU

Nasz azjatycki korespondent Valerian Ho odkrywa odwieczne zwyczaje i dobrą kuchnię w zabytkowej dzielnicy Hongkongu zwanej **Wan Chai**.



DA SIU YAHN

Według tradycyjnych hongkońskich wierzeń, jeśli odczuwamy ciągły stres, może to oznaczać, że do naszego ciała przyczepiły się małe złośliwe duchy. Zanim więc wyruszymy na wycieczkę po mieście, najlepiej pozbyć się ich, korzystając z miejscowych metod.

Możemy, na przykład, poddać się starożytnemu obrzędowi z Guangdong, który nosi nazwę „da siu yahn” (‘obijanie niegodziwców’) i odpędzi złe moce. Pod mostem, na skrzyżowaniu dróg Hennessy i Canal Road natkniemy się na staruszki siedzące na stołkach. Wystarczy usiąść przy jednej

z nich i opowiedzieć o nurtujących nas problemach. Po wysłuchaniu litanii naszych nieszczęść kobieta zapala świeczkę, kładzie na cegle wyciętą z kartonu postać człowieka i intonując zaklęcie, wali z całej siły butem w kartonowego ludzika. Następnie wylewa odrobinę płynnego smalcu na papierowego tygrysa, podpala go, a powstały w ten sposób popiół rozrzuca, odpędzając dręczące nas duchy.

Cały rytuał kosztuje 50 dolarów hongkońskich (około 25 złotych), ale jeśli nie chcemy z niego skorzystać, to i tak warto przyjrzeć mu się z bezpiecznej odległości.

ULICA TAI YUEN

Spod mostu udajemy się tramwajem w kierunku zachodnim (2,30 dolara/1 złoty), do stacji Wan Chai przy O'Brien Road. Po lewej stronie zobaczymy tętniącą życiem ulicę Tai Yuen (czyli ‘ulicę zabawek’). Przyciąga ona setki turystów z całego świata, szukających tu różnorodnych przedmiotów kolekcjonerskich, w tym zabawek, które dawno temu wycofano ze sklepów. Do najbardziej poszukiwanych należą lalki przedstawiające postaci z filmów, a także japońskie zabawki w kapsułkach. Choć, jak sama nazwa wskazuje, jest to głównie raj dla wielbicieli

zabawek, to znajdziemy tu również sklepy z zegarkami, ubraniami i antykami.

KAWIARNIA KAM FUNG

Jeśli pocujemy zmęczenie, warto przysiąść w Kam Fung. Ta tradycyjna cha chaan teng (herbaciarnia w hongkońskim stylu) mieści się przy 41 Spring Garden Lane i od 1956 roku oprócz wybornej herbaty serwuje gościom kantońskie przysmaki, będące tutejszą wersją zachodnich klasyków. Kam Fung być może nie przyciąga wystrojem ani jakością obsługi, ale większość klientów i tak przychodzi tu przede wszystkim dla przepysznej jedzenia. Największym powodzeniem cieszy się zapiekanka z kurczakiem (10 dolarów/około 5 złotych) oraz kanapka z jajkiem i wołowiną (18 dolarów/około 8,5 złote). Dla orzeźwienia polecam zimną herbatę z mlekiem (19 dolarów/około 9 złotych). Czynne codziennie w godzinach 6:00-19:00.

ŚWIĄTYNIA HUNG SHING

Czas wrócić na Queen's Road East i udać się w kierunku zachodnim pod numer 129, gdzie mieści się świątynia Hung Shing. Za czasów dynastii Tang Hung Shing był wysoko postawionym oficjalem, który przyczynił się do rozwoju astronomii i geografii. Zyskał w ten sposób poważanie wśród rybaków i kupców morskich, którzy na jego cześć stawiali liczne świątynie, tytułując go Bogiem Morza Południowego. Tutejsza świątynia została wzniesiona około 1847 roku i niegdyś rozciągał się z niej widok na ocean. Niestety po gruntownej rekultywacji gruntów jej budynek jest teraz schowany za morzem... drapaczy chmur. Czynne codziennie w godzinach 8:30-17:30.

THE PAWN

Idąc ze świątyni w kierunku północnym, dotrzemy do Johnston Road, gdzie pod numerem 62 zobaczymy ogromną, cztero piętrową kamienicę z 1888 roku, w której początkowo mieścił się lombard Wo Cheong Pawn Shop. W 2007 roku władze odrestaurowały cały budynek, a obecnie w jej wnętrzach mieści się luksusowa brytyjska restauracja The Pawn wraz z barem i ogrodem na dachu, w którym uprawia się warzywa wykorzystywane w tutejszej kuchni.

Warto tu zajrzeć, aby przy dobrym drinku ochłonić nieco od miejskiego gwaru i napić zmysły aromatem uprawianych tu ziół, a następnie spróbować kilku przepysznych dań, przygotowywanych przez brytyjskiego szefa kuchni Toma Aikensa.

Bar czynny codziennie w godzinach 17:00-1:00 (pt. i sb. do 2:00); restauracja czynna w godzinach 12:00-14:30 i 18:30-22:00; tel.: +852 2866 3444; thepawn.com.hk



Warto zajrzeć do The Pawn, aby przy dobrym drinku ochłonić nieco od miejskiego gwaru i napić zmysły aromatem uprawianych tu ziół.





ZAPYTAJ PIOTRA

Listy naszych Czytelników

Piotr Kalita jest związany z rynkiem przewozów lotniczych od blisko 20 lat. Specjalizuje się w segmencie podróży korporacyjnych i dyplomatycznych.

Masz wątpliwości? Zapytaj Piotra. Wyślij pytanie na adres: redakcja@businessstraveller.pl

Odpowiedzialność przewoźnika

Latem wybieram się na Azory i mam spory problem z liniami SATA. Kupiłem wspólny bilet na linie TAP z Warszawy na Pico, a w międzyczasie zmienili rozkład lotów, przez co utraciłem w Lizbonie połączenie. Linie lotnicze nie chcą mi dać noclegu w Lizbonie. Jest nawet inne połączenie tego dnia bez noclegu na miejscu, ale jest problem ze zmianą na bardziej dogodny rejsy.

Adam

Panie Adamie

Zmiany w rozkładzie lotów zdarzają się dość często. Najbezpieczniej jest kupować bilety na przeloty wykonywane tą samą linią lotniczą. Wtedy połączenia są ustalone w sposób optymalny, a przesiadki – najdogodniej zorganizowane. W przypadku łączenia przelotów rejsami oferowanymi przez różnych przewoźników istnieje większe ryzyko ewentualnych nieregularności.

Nie mam dla Pana dobrej informacji. Zgodnie z przepisami linie lotnicze nie mają obowiązku zapewnienia hotelu w przypadku, który Pan opisuje. Zmiana rozkładu nastąpiła co najmniej dwa tygodnie przed wylotem. Został Pan o tym fakcie poinformowany z odpowiednim wyprzedzeniem. TAP, jako wystawca biletu, nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w rozkładzie dokonane przez inną linię lotniczą.

W związku z tym przysługuje Panu jedynie możliwość uzyskania pełnego zwrotu za bilet lub zaakceptowanie alternatywnego połączenia zaproponowanego przez przewoźnika, który wystawił dokument podróży. Przepisy określają, że linie lotnicze powinny zaoferować połączenie najbardziej zbliżone godzinowo do rejsów oryginalnych – w miarę dostępności miejsc. Jeśli najbardziej dogodny rejsy są już całkowicie wypełnione, przewoźnik proponuje kolejne dostępne rejsy.

Inną możliwością jest zmiana daty i przesunięcie rezerwacji na zupełnie inny, bardziej odległy termin, po wcześniejszym uzgodnieniu z wystawcą biletu. Sytuacja wyglądałaby trochę inaczej, gdyby informacja o zmianach w rozkładzie dotarła do Pana w terminie krótszym niż dwa tygodnie przed planowaną datą wylotu. Wtedy odpowiedzialność przewoźnika za zapewnienie alternatywnego połączenia jest większa.

Bagaż z limitami

Kupiłam bilet na linie Lufthansa z Warszawy do Dallas w Klasie Turystycznej. Skorzystałam z możliwości zmiany do Klasy Premium za moje mile. Miałam ze sobą dwie sztuki bagażu. Przy odprawie było zamieszanie, bo powiedziano mi, że muszę zapłacić za drugą sztukę bagażu, ponieważ do Frankfurtu lecę w Klasie Turystycznej, a dopiero kolejny odcinek podróży odbywam w Klasie Premium. W końcu sytuacja się wyjaśniła i nie musiałam płacić. Jakie są zasady bagażowe?

Grażyna

Pani Grażyno

Limity nadawanego bagażu różnią się w zależności od linii lotniczej, trasy, rodzaju kupionego biletu i zastosowanej taryfy czy wreszcie statusu w programie Frequent Flyer. Sytuacja dodatkowo komplikuje się, gdy podróż odbywamy różnymi liniami lotniczymi. Wtedy na każdym odcinku może być zastosowany inny limit bagażowy.

Przy podróżach transatlantyckich liniami Lufthansa limit bezpłatnego bagażu to jedna sztuka do 23 kilogramów w Klasie Ekonomicznej i dwie sztuki do 23 kilogramów w Klasie Premium. Niezależnie od bagażu nadawanego może Pani zabrać bagaż podręczny. W Pani oryginalnym bilecie zastosowano limit nadawanego bagażu odpowiedni dla Klasy Ekonomicznej, ale po dokonaniu upgrade'u do wyższej klasy limit automatycznie zwiększył się do dwóch sztuk. Nie ma tutaj znaczenia, że na odcinku europejskim nie ma fizycznie w samolocie Klasy Premium. Do określenia poziomu bagażu stosuje się przepisy dotyczące najdłuższego odcinka podróży, w tym przypadku odcinka transatlantyckiego.

Prawdopodobnie na lotnisku agent przy odprawie sprawdził limity bagażowe przypisane do pierwotnie wystawionego biletu, stąd doszło do nieporozumienia. W przypadku upgrade'u do klasy wyższej spowodowanego sprzedażem większej liczby biletów (overbooking) nie przysługuje zwiększona ilość bagażu. Dlatego informacja o wyższym limicie bagażowym musiała być dodatkowo potwierdzona.



SIEMENS

Ekscytujące piękno, futurystyczna technologia.

www.siemens-home.pl

Aktualnie projektanci wnętrz kuchennych proponują proste formy wkomponowane w otwartą przestrzeń. Najnowsze modele urządzeń Siemens świetnie spełniają te wymagania. Zarówno piekarniki, płyty grzewcze, jak i chłodziarki oraz okapy wyróżniają się ponadczasowym wzornictwem o niezwykle eleganckiej, oszczędnej linii. Ekskluzywna obudowa z materiałów najwyższej jakości

kryje innowacyjne rozwiązania i zaawansowaną technologię która zapewnia urządzeniom maksymalną samodzielność i efektywność. Kontrolowane przez elektroniczne systemy sensorowe, pracują oszczędnie i cicho, z gwarancją doskonałych efektów.

Więcej informacji: www.siemens-home.pl

Siemens. The future moving in.



ZRODZONE NA TORZE. STWORZONE NA DROGĘ.

Audi RS 6 Avant performance

Audi RS 6 Avant performance – połączenie zachwycającej dynamiki, porywającego stylu i wybitnych osiągnięć. Wyposażony w stały napęd quattro i 4-litrowy silnik V8 TFSI o spektakularnej mocy 605 KM, który gwarantuje dominację na każdej drodze. Przyspieszenie do 100 km/h zajmuje zaledwie 3,7 sekundy. Maksymalna prędkość 305 km/h.

Audi RS 6 Avant performance – zrodzone na torze, stworzone na drogę.

» www.poznajaudirs.pl



Zużycie paliwa w cyklu mieszanym 9,6 l/100 km, średnia emisja CO₂ 223 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji znajdują się na stronie www.audi.pl.

 **Audi Sport**